

poprzedni nr K-153

✓ 103 kł

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. Wojskowa 100, 01-644 Warszawa
tel. 22 621 10 00, 22 621 10 01, 22 621 10 02, 22 621 10 03, 22 621 10 04, 22 621 10 05, 22 621 10 06, 22 621 10 07, 22 621 10 08, 22 621 10 09, 22 621 10 10, 22 621 10 11, 22 621 10 12, 22 621 10 13, 22 621 10 14, 22 621 10 15, 22 621 10 16, 22 621 10 17, 22 621 10 18, 22 621 10 19, 22 621 10 20, 22 621 10 21, 22 621 10 22, 22 621 10 23, 22 621 10 24, 22 621 10 25, 22 621 10 26, 22 621 10 27, 22 621 10 28, 22 621 10 29, 22 621 10 30, 22 621 10 31, 22 621 10 32, 22 621 10 33, 22 621 10 34, 22 621 10 35, 22 621 10 36, 22 621 10 37, 22 621 10 38, 22 621 10 39, 22 621 10 40, 22 621 10 41, 22 621 10 42, 22 621 10 43, 22 621 10 44, 22 621 10 45, 22 621 10 46, 22 621 10 47, 22 621 10 48, 22 621 10 49, 22 621 10 50, 22 621 10 51, 22 621 10 52, 22 621 10 53, 22 621 10 54, 22 621 10 55, 22 621 10 56, 22 621 10 57, 22 621 10 58, 22 621 10 59, 22 621 10 60, 22 621 10 61, 22 621 10 62, 22 621 10 63, 22 621 10 64, 22 621 10 65, 22 621 10 66, 22 621 10 67, 22 621 10 68, 22 621 10 69, 22 621 10 70, 22 621 10 71, 22 621 10 72, 22 621 10 73, 22 621 10 74, 22 621 10 75, 22 621 10 76, 22 621 10 77, 22 621 10 78, 22 621 10 79, 22 621 10 80, 22 621 10 81, 22 621 10 82, 22 621 10 83, 22 621 10 84, 22 621 10 85, 22 621 10 86, 22 621 10 87, 22 621 10 88, 22 621 10 89, 22 621 10 90, 22 621 10 91, 22 621 10 92, 22 621 10 93, 22 621 10 94, 22 621 10 95, 22 621 10 96, 22 621 10 97, 22 621 10 98, 22 621 10 99, 22 621 10 00
e-mail: iapak@wp.pl, www.zawacka.pl



Halina Szewczykowa

03-473 Warszawa

Włodawek
AK: DSZ „Widnia”

Melzacka Szewczyk
Halina

ps. „Halina”, „Olga”,
„Olga” Kijowska
K-153 / 153 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Helzacka Elżyma

T: K-153/153 Pom.

Wrocławsk AK: DSZ „Widn”

I./1. Relacja *k. 9 s. 1-9*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora *3 1-3*

II. Materiały uzupełniające relację *11 1-12*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu przed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

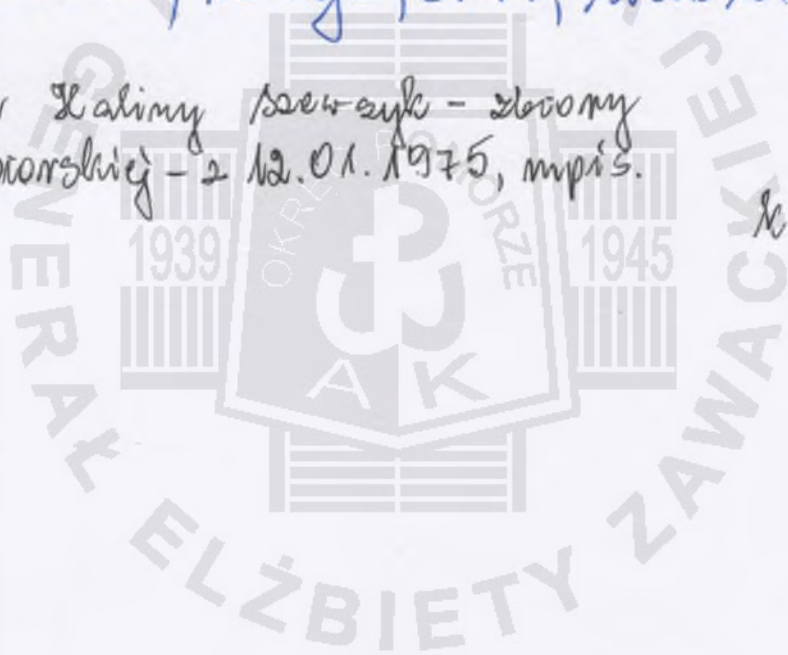
1) E. Zawacka, i. Fundacja, k. 49 s. 1-59

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 24*

VI. Fotografie *dwie ikonografii*

1/1. Relacja własna: Melzacka Helene
Sam. Szewczyk

1. Relacja własna Haliny Szewczyk
z d. Melzackiej (data wstępu 20.08.1975)
mpis, kopia (z Arch. E. Zawackiej) k. 3 s. 1-3
2. Urupienienie relacji przez Helene
Szewczyk z 1984r., mpis kserokop. k. 3 s. 4-6
3. Notatka z rozmowy przeprowadzonej z Haliną Melzacką - Szewczyk,
AMSt. t. XXII, relacje, s. 47, kserokop,
mpis k. 1 s. 7
4. Relacja Haliny Szewczyk - z rozmowy
z. Mon/skorzkiej - z 12.01.1975, mpis.
onyg. k. 2 s. 8-9



Halina Szewczyk z d. Melzacka
ul. B. Brechta 17a, m. 43
03-473 Warszawa
tel. 19-79-37

ARCHIWUM
Lubelski Zawackiej

POZ. 153
data wpływu 20.8.1975

I/1/1

Relacja

I. Dane osobiste

1. Halina Szewczyk z domu Melzacka /w okresie okupacji Melzacka/
2. Urodz. 8.08.1918r. w Kijowie /ZSRR/
3. Córka Henryka i Kazimiery z d. Żebrowska
4. Pochodzenie: inteligencja pracująca
5. Wykształcenie: średnie - pracownik umysłowy
6. Obecny adres: ul. B. Brechta 17a, m. 43, 03-473 Warszawa, telefon Nr. 19-79-37.

II. Okres przedwojenny

1. Uczęszczałam do gimnazjum żeńskiego im. M. Kenepniokiej we Włocławku, które ukończyłam w 1938 roku.

III. Okres okupacji do maja 1945 r.

1. W czasie okupacji mieszkałam i pracowałam we Włocławku w firmie Elektrotechnicznej jako sprzedawczyni.
2. Wiosną 1940 r. we Włocławku wstąpiłam do AK - za pośrednictwem Wacława Guzewskiego, posiadającego Zakład Ogrodniczy we Włocławku przy ul. Staredebskiej 28.
3. Pracowałam w Komendzie Okręgu AK Pomerze, gdzie Szefem Sztabu Komendy Okręgu był ppłk. Józef Chyliński /"Piotr", "Kamień", "Wicher", "Rekin", "Andrzej"/.

Moje kontakty:

- Józef Olszewski - występował jako Andrzej Zdanowicz /"Andrzej" - Komendant obwodów Lipno i Nieszawa w Inspekcji Włocławskiej. Byliśmy zaręczeni - "Andrzej" był całym sercem oddany sprawie - walce z okupantem. Odważny, dzielny, szlachetny, pełen taktu i ujmującym sposobie bycia - cieszył się ogólną sympatią i szacunkiem. W czasie aresztowania przez gestapo w Gdyni 5.10.1942 r. zażył cyjanek potasu, który zawsze nosił przy sobie. Swoją męczeńską i bohaterką śmiercią dał niezbitą dowód wielkiego umiłowania Ojczyzny. "Andrzej" był jednym z najbardziej zasłużonych żołnierzy AK.
- Józef Gruss /"Józef", "Stanisław"/ członek Sztabu Okręgu Pomorskiego i Inspekcji Włocławskiej.
- Wacław Guzowski
- Juliusz Guzowski
- Barbara Stanecka /z domu Pestelska, siostrzenica Guzewskich, po wojnie wyszła drugi raz za mąż za Szymberskiego/.
- Zofia Bartel /siostra Guzewskich/ zamieszkała w Bydgoszczy.

- ✓ - Kazimiera Bartel /córka Zofii Bartel/, zamieszkała w Bydgosz-
czy
- ✓ - Marie Marciakowska /z domu Bartel, córka Zofii Bartel/ w
czasie okupacji mieszkała we Włocławku u Wacława Guzewskiego.
- ✓ - Jan Bartel /syn Zofii Bartel/ w czasie okupacji mieszkał
we Włocławku.
- "Gustaw" - znam tylko pseudonim
- ✓ - "Ewa" z Torunia - znam tylko pseudonim
- ✓ - Eugenia Polska i jej mąż - mieszkali w Włocławku w Kewalu
k/Włocławka. Pan Polski pracował w firmie Lilienthal w Kewalu.

4. Miałam pseudonim "Helinka", byłam łączniczką Komendy Okręgu
AK Pomerze. Awansowałam do stopnia sierżanta. Byłam odznaczona
w 1942 r. Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami na podstawie roz-
kazu Komendy Okręgu Pomerze z 1942 r. i w 1944 r. Krzyżem Wale-
cznych na podstawie rozkazu Szefa Sztabu i Okręgu ppłk. Józefa
Chylińskiego "Kanief", "Wicher", "Rekin", "Pietr", "Andrzej".
Odznaczenia nie zweryfikowane.

5. -----

6. W okresie okupacji poza pracą łączniczki organizuję pomoc dla
aresztowanych, dla rodzin więzionych i dla ukrywających się -
w postaci kartek żywnościowych, papierosów, ciepłej bielizny,
odzieży i lekarstw - i to wszystko w dużych ilościach. Orga-
nizuję to dzięki rozległym znajomościom wśród dziewcząt polskich
sprzedających w sklepach niemieckich, które te rzeczy "wygos-
pedarowały" na niekierzyś Niemców.

Sama pracując w firmie Elektro-Radjo-Technicznej, składającej
się ze sklepu i warsztatów "pedbierałam" właścicielowi sklepu,
którym był Niemiec z Reichu, Bezugscheiny na baterie anodowe,
które podlegały ścisłemu rozliczeniu i zaopatrywałam w nie
nasz nasłuch radiowy w terenie.

"Pedbierałam" również Bezugscheiny na sprzęt elektryczny jak:
grzałki, płytki kuchenne itp i zaopatrywałam w te rzeczy Pola-
ków, przesiedlonych na peryferie miasta, którzy nie mieli za-
danych szans ich nabyć, ponieważ przedmioty te były tylko dla
Niemców na Bezugscheiny.

Usługi w zakresie napraw sprzętu elektrycznego i instalacji
elektrycznych były również tylko dla Niemców. Po cichu wyko-
nujemy te usługi Polakom - a zlecenie naprawy wystawiam na
nazwiska różnych Niemców - dzielnie pomagali w tym zatrudnie-
ni razem ze mną: Alina Łukaszewicz, Józef Sereczyński, Jerzy
Wedzyński i inni.

Przy sklepie był duży warsztat napraw radiodobierników, a
w podwórzu baksmara, gdzie ładowało się akumulatory radiowe
i tam na zmianę codziennie słuchaliśmy radia, przekazując da-
lej usłyszane informacje z różnych frontów.

✓ Razem z Basią Stanecką udało się nam ponownie przeprowadzić
pewną akcję - nie pamiętam daty, ale to było po aresztowaniu
Wacława Guzewskiego - a więc punkt na ul. Staredebskiej spale-
ny. Pewnego dnia rano dostaję informację, że w majątku Duninów
lub Duninowo /na linii Włocławek - Brześć Kujawski/ ukrywa
się pułk. "Janusz" i że gestapo jest na jego tropie i jak naj-
szybciej trzeba go stamtąd zabrać. W czasie przerwy obiadowej
uzgodniam z Basią Stanecką, że zaraz tam pojedzie i przywie-
wie

"Janusza". Odebrałem od niej "Janusza" na ulicy, przenecewiałem u swoich rodziców i następnego dnia rano przetransportowałem do Kowala do pp.Polskich.
Później dowiedziałem się, że po zabraniu "Janusza" z majątku Duninów lub Duninowe - następnego dnia przyjechało tam gestapo, aby go aresztować.
Po wojnie w 1945 r. spotkałem "Janusza" w Bydgoszczy, w mieszkaniu pp.Bartlów, gdzie w obecności "Piotra" /ppłk.Józefa Chylińskiego/ dziękował ze szczerą wdzięcznością. O ile się nie mylę "Janusz" to pułk.Pałubiński Janusz.
W czasie okupacji prowadziłem również potajemne lekcje nauzenia języka polskiego, historii i geografii.

IV. Okres powojenny

W sierpniu 1946 r. wyszedłem z żoną. Pracę zawodową podjąłem w 1951 r. w Zjednoczeniu Budowlotwa Miejskiego, a następnie w Przedsiębiorstwie Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych na stanowisku Kierownika działu handlowego.
W 1960 r. przeszedłem do Centrali Handlu Zagranicznego "Centroner", skąd na skutek degeneracji tej Centrali do Gdańska w 1966 r. - służbowo otrzymałem przeniesienie do Fabryki Samochodów Osobowych/Żerań, gdzie pracuję do dnia dzisiejszego jako specjalista d/s importu.-

Halina Szwedzińska

Halina Szewczykowa ps. "Halinka", "Olga"
ul. B. Brechta 17a m. 43
03-473 Warszawa

dot. 8. VII 1945.

4

W moim biogramie proszę o kilka uzupełnień i poprawek, które podałam błędnie w swojej relacji, pisanej na początku lat 70-tych:

- córka Henryka, urzędnika Ubezpieczalni Społecznej we Włocławku.
- zaprzysiężona do ZWZ-AK w marcu 1940 r. przez ppłk. Józefa Chylińskiego ps. "Piotr" w mieszkaniu Wacława Guzowskiego ps. "Smuga" we Włocławku, ul. Starodębska 28.
- odnośnie uczestnictwa w tajnym nauczaniu jako nauczycielka - to zbyt wielkie uznanie, które mi się nie należy, ponieważ przez cały okres okupacji miałam tylko 1 ucznia - Bogdana Rejna.
- eskortowałam płk. Jana Pałubickiego ps. "Janusz" z zagrożonej kwatery w majątku Popowiczki /a nie Duninów/. "Janusz" był tam fikcyjnie zatrudniony jako nauczyciel synka p. Dunin-Skórzewskiej. Majątek Popowiczki znajduje się pod Włocławkiem, na linii Włocławek-Brześć Kujawski.

W relacji, złożonej na początku lat 70-tych, nie podałam o dalszej mojej działalności konspiracyjnej w 1945 r. w WiN. W kwietniu 1945 r. Józef Gruss, na polecenie ppłk. Józefa Chylińskiego "Piotr", zabrał mnie do Bydgoszczy. W Bydgoszczy zostałam ulokowana u p. Ireny Gruss, żony Józefa Grussa, która z 2-ma synami Staszkiem i Jerzym mieszkała wtedy przy ul. Zamoyskiego. Pan Józef Gruss nie mieszkał razem z rodziną - z uwagi na bezpieczeństwo - odwiedzał tylko rodzinę. Właścicielem tej kamienicy był p. Gasiński, mieszkał o piętro niżej. W jego mieszkaniu odbywały się zebrania konspiracyjne, na które przychodzili ppłk. Józef Chyliński, J. Gruss, dr Marian Górski i inni, których nie znałam. Wtedy wraz z Irką Jagielską "Ewa" sprawowałyśmy ubezpieczenie na balkonie mieszkania p. Ireny Gruss.

W Bydgoszczy miałam ps. "Olga". Stały^{m)} punktem kontaktowym było duże mieszkanie p. Zofii Bartel z d. Guzowska, ul. Sniadeckich 38. Kamienica i przylegająca oficyna była własnością rodziny Bartlów. W oficynie był skład papieru i materiałów piśmiennych. Między belami papieru były ukryte 2 maszyny do pisania, na których wraz z Kazią Bartel przepisywałyśmy, otrzymywane od ppłk. J. Chylińskiego i J. Grussa, instrukcje, rozkazy, wytyczne Komendy Okręgu przeznaczone dla terenu oraz materiały organizacyjne. Czasem w pisaniu na maszynie zastępowały nas Irka Jagielska i Jadzia /Jadwiga Derucka/, którą poznałam dopiero w Bydgoszczy w 1945 r. W mieszkaniu p. Zofii Bartel widziałam się z płk. Janem Pałubickim "Janusz", który dziękował mi za serdeczną gościnę moich rodziców i sprawny przerzut na nową kwaterę do Kowala do mp. Polskich.

W niedzielę jeździłam z p. Ireną Gruss i synami Staszkiem i Jurkiem do rodziców./lub teściów/ dr Górskiego, którzy mieszkali za Brdą, chyba przy ul. Wałbrzyskiej, Dom stał w zadrzewionym ogrodzie - doskonałe miejsce na konspiracyjną kwaterę. Zawsze był tam Józef Gruss - sędzę, że tam mieszkał. Bywał również dr Górski z żoną i synkiem.

Moje kontakty stałe w Bydgoszczy:

- ppłk Józef Chyliński ps. "Piotr"
- Józef Gruss ps. "Stanisław"
- Zofia Bartel ps. "Goebelsowa"
- Kazia Bartel
- Marynia Marcinkowska z d. Bartel
- Jan Bartel ps. "Piórkowski" - syn Zofii Bartel - prowadził sklep z materiałami piśmiennymi przy ul. Gdańskiej
- Zofia Lemke "Dobra" z d. Bartel
- Irena Jagielska ps. "Ewa"
- dr Marian Górski ps. "Rumianek" - mieszkał parę ulic dalej od ul. Zamoyskiego
- Gasiński /imienia nie pamiętam/ - mieszkał we własnym domu przy ul. Zamoyskiego
- Jadwiga Derucka

Miałam również kontakty z różnymi osobami, których nazwisk nie pamiętam. Szłam pod wskazany adres i po otrzymaniu odzewu na hasło - przekazywałam wiadomość.

W sierpniu 1945 r. była "wsypa", nastąpiły aresztowania. Sypnął podobno mężczyzna, którego nie znałam. We wrześniu dostałam polecenie powrotu do Włocławka i czekać na dalsze rozkazy. W październiku t.r. Wacław Guzowski przekazał mi polecenie natychmiastowego ujawnienia się - co niezwłocznie uczyniłam w Sopocie - gdzie urzędowała wtedy ta komisja i powróciłam do domu. Zakłamana Władza Polski Ludowej gwarantowała ujawniającym się AK-com, że nie będą represjonowani. Ale rzeczywistość była inna - jak się mogłam wkrótce przekonać. Po kilku dniach dzwonek, otwieram drzwi - stoi 2-ch panów w kapeluszach i ciemnych okularach - pytają o Halinę Mekacką /przekręcili moje nazwisko/. Wiedziałam już o co chodzi i odpowiedziałam, że tutaj taka nie mieszka - możliwe, że 2 piętra wyżej. Poszli. Ja natychmiast drugim wyjściem uciekłam do Warszawy. Po kilku minutach przyszli - ale mnie już nie było. Przychodzili jeszcze kilka razy, ale rodzice mówili, że nie wiedzą gdzie jestem i że nie mają ze mną żadnego kontaktu.

Ukrywałam się przez 3 lata. W międzyczasie wyszłam zamaż. Po 3-ch latach Wacław Guzowski poinformował moich rodziców, że mogę wrócić - bo nic złego już mi nie grozi - co też uczyniłam.

W 1951 r. zaczęłam pracować w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego, a następnie w Przedsiębiorstwie Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych na stanowisku kierownika działu handlowego. w 1959 r. przeniosłam się do Warszawy, a w kilka miesięcy później podjęłam pracę w Centrali Handlu Zagranicznego "Centromor", skąd na skutek deglomeracji tej Centrali do Gdańska w 1966 r. - służbowo otrzymałam przeniesienie do Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu jako specjalista d/s importu - gdzie zorganizowałam i prowadziłam dział importu wlicencyjnego samochodu Fiat 125-P. ^{Wyciąg} Pragnę zaznaczyć, że nie należałam nigdy do żadnej partii.

W październiku 1981 r. przeszłam na emeryturę.

Pragnę również nadmienić, że od 1976 r. do dnia dzisiejszego nadal pracuję społecznie w Towarzystwie Miłośników Historii - w Komisji Historii Kobiet.

Posiadam następujące odznaczenia:

1. Krzyż Armii Krajowej - legitymacja nr 8011 z 6.06.1970 r. z Londynu
2. Medal Wojska 4-krotny - legitymacja nr 37200 z 15.08.1948 r. z Londynu
3. Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami - na podstawie rozkazu KO Pomorze z 1942 r.
4. Krzyż Walecznych - podstawa KG nr 732/276 BPI i rozkaz KG nr 101/BP z 21.VII.1943 r. oraz rozkaz KO AK Pomorze L.dz.223/I z dn.24.XII.1944

Posiadam również Odznakę Pamiątkową Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej - legitymacja nr 39 z dnia 11.XI.1986 r. wyd.Toruń.

Podaję obecny adres p.Ireny Gruss-Kowalskiej: 85-829 Bydgoszcz, ul.Szarych Szeregów 1 m.47.

Elżbieta Gruberowa

jest w aktach J. Olszewskiego

000047

7
3

NOTATKA Z ROZMOWY PRZEPROWADZONEJ

Z HALINĄ MELZACKĄ-SZEWczyk

Halina Melzacka-Szewczyk została w 1940 roku w marcu zaprzysiężona u p. Guzowskich we Włocławku, przy ulicy Starodębskiej. Tam poznała "Andrzeja" - Józefa Olszewskiego. "Andrzej" był wysokim mężczyzną, wzrostu około 1.80m, włosy miał ciemnoblonde, oczy niebieskie. Był bardzo rzeczowy, konkretny, realistyczny. Miał bardzo pogodny charakter. Odznaczał się gorącym patriotyzmem. Był bardzo logiczny i solidny. Matka jego zmarła zaraz po wyzwoleniu, a ojciec zmarł jeszcze przed wojną. "Andrzej" był wyznania rzymsko-katolickiego był praktykujący. Ukończył gimnazjum, ale gdzie tego pani H. Melzacka-Szewczyk nie wie. Wiadomo jej, że "Andrzej" był w podchorążówce, a podczas okupacji był w stopniu kapitana.

Do wybuchu wojny "Andrzej" mieszkał w Aleksandrowie Kujawskim, a następnie uciekł przed Gestapo do Włocławka. We Włocławku /jesień 1939 roku/ ukrywał się początkowo u Guzowskiego, a później zamieszkał u p. Nowakowskich /były to dwie lub trzy siostry/. Z Włocławka uciekł w 1940 roku znowu i zamieszkał u Stenclów, H. Melzacka /jej pseudonim - "halinka" / stykała się z "Andrzejem" u Guzowskich. Był tam też J. Chyliński - szef sztabu /późniejszy/ ZWZ-AK. U Guzowskich "Halinka" informowała "Andrzeja" o sytuacji ogólnej, gdyż pracując w sklepie słyszała różnego rodzaju opinie. Jednakże na tematy konspiracyjne starali się mówić jak najmniej. H. Melzackiej wiadomo, że "Andrzej" zdobył plany pól minowych od jakiegoś Niemca. Przypomina sobie, że kiedyś u p. Guzowskich była na ten temat rozmowa. "Andrzej" powiedział wówczas, że plany dotarły do Londynu.

"Andrzej" nosił cjanek za klapą marynarki.

A. J. St. t. XXII, s. 47 (bibl. FA PAK)

S.

I Dane osobiste

1. Halina Szewczyk z d. Melzacka
2. urodz. 8.08.1918r. w Kijowie /ZSRR/
3. córka Henryka i Kazimiery z d. Żebrowska
4. pochodzenie: inteligencja pracująca
5. wykształcenie: średnie - pracownik umysłowy
6. obecny adres: 03-473 Warszawa, ul.B.Brechta 17a m 43

II Okres przedwojenny

1. Uczęszczałam do gimnazjum im.M.Konopnickiej we Włocławku, które ukończyłam w 1938r.

III Okres okupacji do maja 1945r.

1. W czasie okupacji przebywałam i pracowałam we Włocławku w firmie Elektro-Radio-Technicznej jako sprzedawczyni.
2. Wiosną w 1940r. wstąpiłam do AK we Włocławku za pośrednictwem Wacława Guzowskiego, posiadającego Zakład Ogrodniczy we Włocławku przy ul.Starodębskiej 28.
3. Pracowałam w Komendzie Okręgu AK Pomorze, gdzie Szefem Sztabu i Komendantem Okręgu był pułk. Józef Chyliński, występujący tam pod pseudonimem "Piotr" "Kamień"
Współpracowałam z członkami Sztabu Okręgu Pomorskiego i Inspektoratu Włocławskiego p. Józefem Olszewskim - pseudonim "Andrzej Zdanowicz" i p.Józefem Grussem pseudonim "Józio" oraz z:
 - Barbarą Stanecką
 - Kazimierą Bartel z Bydgoszczy i jej bratem
 - Janem Bartel
4. Miałam pseudonim "Halinka", byłam łączniczką Komendy Okręgu AK Pomorze.
Awansowałam do stopnia sierżanta. Byłam odznaczona w 1942r. Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami na podstawie rozkazu Komendy Okręgu Pomorze z 1942 i w 1944r. Krzyżem Walecznych na podstawie rozkazu Szefa Sztabu Okręgu - "Kamień, Wicher, Rekin, Piotr, Andrzej".
5. -
6. W czasie okupacji prowadziłam szeroką akcję charytatywną. Na Pomorzu wszystko było na kartki, począwszy od żywności a skończywszy na ubraniu. Przydziały dla Polaków były minimalne i otrzymywali je tylko zameldowani.

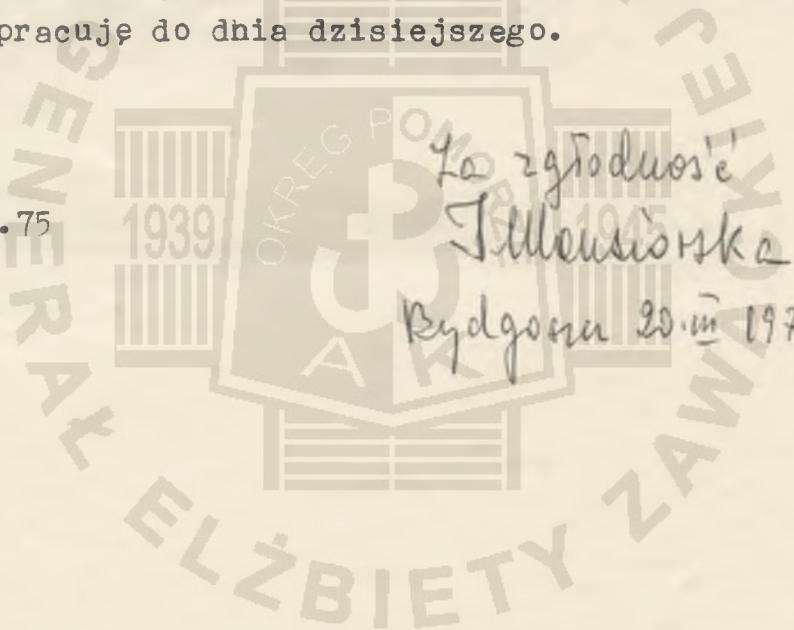
Dzięki rozległym znajomościom zdobywałam kartki żywnościowe, papierosy, ciepłą bieliznę, odzież i lekarstwa dla ukrywających się dla wywiezionych do obozów i dla rodzin aresztowanych. Prowadziłam również potajemne lekcje nauczania języka polskiego, historii i geografii.

IV Okres powojenny

W sierpniu 1946r. wyszłam za mąż. Pracę zawodową podjęłam w 1951r. w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego, a następnie w Przedsiębiorstwie Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych na stanowisku kierownika działu handlowego.

W 1960r. przeszłam do C.H.Z. "Centromor", skąd na skutek deglomeracji tej centrali Handlu Zagranicznego na Wybrzeże do Gdańska w 1966r. służbowo zostałam przeniesiona do FSO, gdzie pracuję do dnia dzisiejszego.

otrz. 12. I. 75



*La zgodnosć
Tilleusiska
Bydgoszcz 20. I. 1975 r.*

1/3. Inne materiały dokumentacyjne
- Melzak & Stalino sam. Szewczyk

1. Zaświadczenie nr 521274 z BoWiD
Zaw. Woj. w Warszawie - dot. okresów
działalności kombatackiej, ksero oryg. k. 1 s. 1
2. Zaświadczenie Fundacji z 9.12.1996
- dot. działalności kowsp., mpis kop. k. 2 s. 2-3



w Warszawie

N-10386

ZASWIADCZENIE 521274

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że
Obywatel [ka] Halina SZEWCZYK

[imię i nazwisko]

syn [córnka] Henryka

urodzony [a]

8.VIII.1918 r.

w

Kijowie /ZSRR/

[dzień, miesiąc, rok]

[miejscowość]

zamieszkały [a] w 03-473 Warszawa, ul. B. Brechta 17a m 43

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, X nr legitymacji*

— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD*

Zaswiadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych” [Dz. U. Nr 34, poz. 186].

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

działalności w Ruchu - od III.1940 r.

Oporu - do I.1945 r.

X X

X X

[rodzaj działalności okres od — do]

Łącznie 4 lata, 11 m-cy

Sekretarz
podpis Sekretarza Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa
ppłk rez. mgr Edward Dąbrowski



Wiceprezes Zarządu
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
podpis Prezesa Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD i pieczęć służbowa
ppłk. rez. mgr Władysław Krupka

Warszawa, dnia 17.04. 197 8 roku

* niepotrzebne skreślić

Ld2. 1476/17/96

Toru.

9.12.1996

2

Z A Ś W I A D C Z E N I E NR 180

Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu niniejszym zaświadcza, że w zasobie naszego Archiwum jestteczka osobowa (nr inw. K-153, założona w 1975 r.) p. Haliny Szewczykowej z domu Melzackiej urodzonej 8.08.1918 r. w Kijowie.

Z własnej relacji p. H. Szewczykowej wynika, że podczas niemieckiej okupacji mieszkała i pracowała we Włocławku. Do służby konspiracyjnej w ZWZ-AK została wprowadzona wiosną 1940 r. przez Wacława Guzowskiego (członek Wydziału Organizacyjnego w sztabie Komendy Okręgu ZWZ-AK Pomorze, kierownik kwatery konspiracyjnej i punktu kontaktowego KO Pom. we Włocławku), a zaprzysiężona w marcu tegoż roku przez Józefa Chylińskiego (szef sztabu KO ZWZ-AK Pom.). Pod pseudonimem "Halinka" pełniła funkcję łączniczki sztabu KO ZWZ-AK Pomorze. Oprócz pracy łączniczki prowadziła działalność samopomocową - organizowała pomoc materialną rodzinom osób aresztowanych i więzionych oraz osobom ukrywającym się. Po zakończeniu wojny pod ps. "Olga" czynna była nadal w strukturach tajnej organizacji WiN na terenie Bydgoszczy, którą kontynuowała do czasu ujawnienia się we wrześniu 1945 r.

Potwierdzenie służby konspiracyjnej p. Haliny Szewczykowej (podczas okupacji Melzackiej) znajduje się w następujących

dokumentach w Archiwum Fundacji:

- relacja Stanisława Postolskiego (teczka osobowa nr inw. M-170), kuriera i szyfranta Wacława Guzowskiego i Józefa Grussa (szef Oddziału II KO ZWZ-AK Pomorze)
- korespondencja i informacje Ireny Jagielskiej-Nowakowej (teczka osobowa nr inw. K-191), łączniczki i kurierki szefa sztabu KO AK Pomorze
- relacja Kazimierzy Rogozińskiej zamężnej Bartel (teczka osobowa nr inw. K-127), łączniczki KO ZWZ_AK Pomorze
- Akta Okręgu Pomorskiego AK (Dział dokumentów, Archiwum Szefa sztabu KO) zeszyt 16, str 4 (potwierdzenie funkcji kurierki), str 12 poz. 20 (odznaczenie Srebrnym Krzyżem Zasługi), str 18 poz. 250 (odznaczenie Krzyżem Walecznych).

Uwaga: Zaświadczenie wydane zgodnie z tekstem instrukcji "Biura Prawnego Urzędu Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych" (Kombatant nr 1/94) wymieniającym naszą instytucję jako uprawnioną do udzielania informacji i opinii o kombatancie

Dokumentalistka

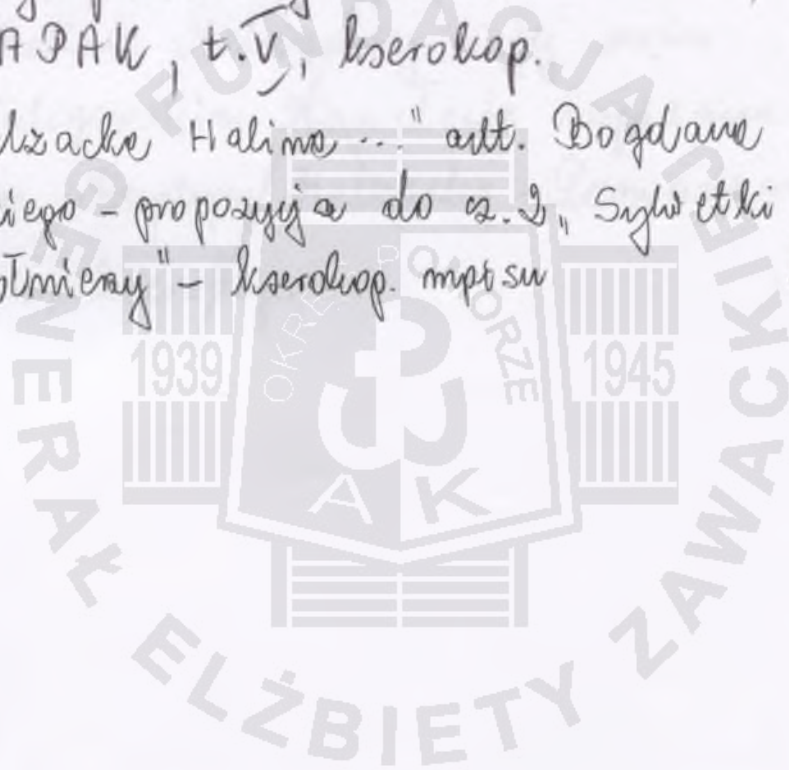
H-
mgr Hanna Marcinkowska

PREZES ZARZĄDU

Dorota Zawacka-Walarecy
mgr Dorota Zawacka-Walarecy

11. Materiały uzupełniające rełacje: Melzacka
Halina, zam. Szewczyk

1. Groba biografii Melzackiej Haliny
zam. Szewczyk (bez autora) mpis oryg. k. 1 s. 1-2
2. Jabłczyńska Urszula, biogram Melzackiej
Haliny, mpis, oryg. k. 1 s. 3
3. Jabłczyńska Urszula, biogram Melze-
ckiej Haliny, [w:] Stow. biograficzny
konspiracji pomorskiej 1939-1945" s. 1,
Wyd. FAFAK, t. V, kserokop. k. 1 s. 4
4. art. „Melzacka Halina...” art. Bogdana
Ziótkowskiego - propozycja do s. 3 „Szykietki
kobiet - ziomierzy” - kserokop. mpisu k. 8 s. 5-12



Próba biografii

H/A

Włocławek 1
ZWZ -AK

✓ M e l z a c k a Halina, zamężna Szewczyk ps. "Halinka", *arrestowana*
urodzona 8.08.1918 w Kijowie, Ukraina, *ramotobrony cywilny; techniczne*
córka Henryka i Kazimiery z d. Żebrowska. *Kierownik Sztabu Okręgu Pomorze*
ZWZ - AK 1940-45.

Przed wojną zamieszkiwała z rodzicami w Włocławku, gdzie ukończyła Gimnazjum im. Marii Konopnickiej w 1938 r.

W czasie okupacji nadal mieszkała w Włocławku, pracując jako ekspedientka w firmie radio-elektrycznej.

✓ Czynna w samopomocy cywilnej - organizuje wśród znajomych Polek sprzedawczyń w sklepach niemieckich duże ilości kartek żywnościowych, papierosów, ciepłej bielizny, odzieży, lekarstw jako pomoc dla aresztowanych, dla rodzin więźniów i dla ukrywających się. Ze sklepu, w którym pracuje, podkrađa bezugscheinny na baterie anodowe dla umożliwienia nasłuchu radiowego, na sprzęt elektryczny jak przątki, płytki kuchenne i t.p., dla przesiedlonych na peryferie Polaków. Pokryjому umożliwia usług elektryczne dla Polaków.

Zaprzysiężona wiosną 1940 r. do ZWZ przez Wacława Guzowskiego *ps. Bartosz*
członka Sztabu Okręgu Pomorze. Pełniła funkcję łączniczki i kurierki Sztabu Okręgu, współpracując z Józefem Olszewskim, *ps. "Andrzej"*

komendantem inspektoratu Włocławek (którego była narzeczoną), z Józefem Chylińskim, Józefem Grussem, Gustawem Olszewskim wraz z innymi łączniczkami Sztabu Okręgu. W warsztacie naprawczym sklepu, w którym pracowała, prowadziła nasłuch radiowy. Razem z Barbarą Stanecką eskortowała "Janusza", płk. Jana Pałubickiego - komendanta Okręgu, z zagrożonej kwatery w majątku Duninów k. Chodcza, do Polskich w Kowalu. Było to późną jesienią 1942 r. Odznaczona (niezweryfikowana) Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami w 1942 r., Krzyżem Walecznych w 1944 r., awansowana do stopnia sierżanta.

Po wojnie wyszła za mąż w 1946 r. Od 1951 pracowała jako urzędniczka w różnych firmach ^wWarszawskich, ostatnio, od 1966 r. jako specjalista d/s. importu w Fabryce Samolotów ^{Osobowych} na Żeraniu. Obecnie mieszka w Warszawie 03-473, ul. B. Brechta 17a m. 43 tel. 19-79-37

Zbiory E. Zawackiej - poz. 153/Pom. - rel. własna ~~M.N.~~

informacje - Marii Wittek, Gustawa Olszewskiego, Kazimiery Bartel Ireny Jagielskiej.

Melzacka Halina, zam. Szewczyk, ps. "Halinka" (1918-...),
łączniczka i kurierka sztabu KO ZWZ-AK Pom. Ur. 8. VIII. 1918 r.
w Kijowie na Ukrainie, c. Henryka i Kazimiery z d. Zebrowskiej.
Przed wojną mieszkała z rodzicami we Włocławku, gdzie ukończyła
w 1938 r. Gimnazjum im. Marii Konopnickiej. W czasie okupacji
nadal mieszkała we Włocławku, pracując jako ekspedientka w
firmie radiowo-elektrycznej. Zaprzysiężona do ZWZ wiosną 1940 r.
przez Wacława Guzowskiego ps. "Smuga", członka sztabu KO AK Pom.
Pełniła funkcję łączniczki i kurierki Józefa Olszewskiego ps.
"Andrzej", ówczesnego kmdta insp. ZWZ-AK Włocławek, którego była
narzeczoną, a także sztabowców Józefa Chylińskiego ps. "Wicher",
Józefa Grussa ps. "Stanisław", Gustawa Olszewskiego ps. "Gracjan".
Kiedy "Andrzej" poległ w X 1942r. w Gdyni, Melzacka nadal
pełniła funkcję łączniczki insp. Włocławek. Późną jesienią 1942
r. eskortowała płk. Jana Pałubickiego ps. "Janusz", późniejszego
kmdta Okr. Pom. z zagrożonej kwatery w majątku Duninów k/Chodcza
do kwatery państwa Polskich mieszkających w Kowalu, pow.
Włocławek. Była też czynna w organizowaniu samopomocy,
korzystając z pomocy grupy znajomych Polek ekspedientek, które
dostarczały zabronione Polakom towary, wymanipulowały duże
ilości kartek żywnościowych i odzieżowych oraz zezwoleń na
sprzęt elektryczny, konieczny dla przesiedlonych na peryferie
Polaków. Prowadziła nasłuch radia alianckiego i uczestniczyła w
tj. nauczaniu.

Po wojnie w 1946 r. wyszła za mąż i zamieszkała w Warszawie,
gdzie od 1951 r. pracowała jako urzędniczka w różnych firmach.

AP AK T.: H. Melzacka, G. Olszewski, K. Bartel, I. Jagielska.
U.J. Urszula Jabłczyńska

do ktnki osobowej 20 15.11.1944

4

Melzacka Halina, zam. Szewczyk ps. "Halinka", "Olga" (1918-...), łączniczka i kurierka sztabu KO ZWZ-AK Pom.

Ur. 8 VIII 1918 r. w Kijowie; córka Henryka - urzędnika Ubezpieczalni Społecznej i Kazimiery z d. Żebrowskiej. Przed wojną mieszkała z rodzicami we Włocławku, gdzie ukończyła w 1938 r. Gimnazjum im. Marii Konopnickiej.

W czasie okupacji nadal mieszkała we Włocławku, pracując jako ekspedientka w firmie radiowo-elektrycznej. Zaprzysiężona do ZWZ w marcu 1940 r. przez ppłka Józefa Chylińskiego ps. "Wicher", szefa sztabu KO ZWZ-AK Pom. w mieszkaniu Wacława Guzowskiego ps. "Smuga", członka sztabu KO AK Pom. Pełniła funkcję łączniczki i kurierki → Józefa Olszewskiego ps. "Andrzej", ówczesnego kmdta Insp. ZWZ-AK Włocławek (którego była narzeczoną), a także sztabowców KO J. Chylińskiego, Józefa Grussa ps. "Stanisław", Gustawa Olszewskiego ps. "Gracjan".



Kiedy "Andrzej" został przeniesiony do Gdyni (gdzie zaaresztowany zginął 5 X 1942 r.), Melzacka nadal pełniła funkcję łączniczki Insp. Włocławek. Późną jesienią 1942 r. eskortowała płka Jana Pałubickiego ps. "Janusz", późniejszego kmdta Okręgu Pom. z zagrożonej kwatery w majątku Popowiczki k. Włocławka do kwatery państwa Polskich mieszkających w Kowalu, pow. Włocławek. Była też czynna w organizowaniu samopomocy, korzystając z pomocy grupy znajomych Polek ekspedientek, które dostarczały zabronione Polakom towary, zdobywały duże ilości kartek żywnościowych i odzieżowych oraz zezwoleń na zakup sprzętu elektrycznego, koniecznego dla przesiedlonych na peryferie Polaków. Prowadziła nasłuch radia alianckiego i uczestniczyła w tajnym nauczaniu.

Melzacka od kwietnia 1945 r. pod ps. "Olga" kontynuowała działalność konspiracyjną w organizacji "Wolność i Niezawisłość". Zamieszkała w Bydgoszczy przy ul. Zamojskiego u Ireny Gruss, żony mjr Józefa Grussa ps. "Stanisław", szefa wywiadu KO AK Pom. W zebraniach konspiracyjnych w mieszkaniu Gasińskiego, właściciela kamienicy uczestniczyli m. in.: J. Chyliński, J. Gruss, i dr Marian Górski ps. "Ziółko". Melzacka wraz z Ireną Jagielską ps. "Ewa" ubezpieczyły mieszkanie. W stałym punkcie kontaktowym, którym było mieszkanie → Zofii Bartel ps. "Goebbelsowa" przy ul. Śniadeckich 38 Melzacka przepisywała na maszynie instrukcje, rozkazy i inne materiały i następnie rozprowadzała je. Zajmowała się tym wspólnie z → Kazimierą Bartel ps. "Jadwiga", I. Jagielską i Jadwigą Derucką ps. "Lodzia". We wrześniu 1945 r. powróciła do Włocławka, ujawniła się w październiku 1945 r. W 1946 r. wyszła za mąż. Poszukiwana przez UB ukrywała się w Warszawie przez 3 lata. Od 1951 r. pracowała jako urzędniczka najpierw we Włocławku, następnie od 1959 r. w Warszawie. Obecnie mieszka w Warszawie

AP AK, T.: Bartel K., Jagielska I., Melzacka H., Olszewski G.

Urszula Jabłczyńska

Fot. - z prawej Melzacka H.

Słow. biograficzny konspiracji pomorskiej
1939-1945, z. 1, Wyd. FAPAK, t. V 143
Toruni 1994
SP. Część I

13.11.2004



Melzacka Halina, zam. Szewczyk, pseud. „Halinka”, „Olga” (1918–?), łączniczka i kurierka sztabu KO ZWZ-AK Pom., łączniczka K.O. Pom. Delegatury Sił Zbrojnych.

Urodziła się 8 VIII 1918 r. w Kijowie w rodzinie kresowej, która po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1920 r. osiedliła się we Włocławku. Jej rodzicami byli Henryk, urzędnik Ubezpieczalni Społecznej i Kazimiera z d. Żebrowska. Ze strony matki była prawnuczką powstańca styczniowego Antoniego Żebrowskiego. Miała starszego brata Witolda (ur. 1916 r.) w Warszawie i dwie młodsze siostry Janinę (ur. 1921 r.) żołnierza AK w Warszawie i Danutę (ur. 1929 r.). Po skończeniu trzeciej klasy Gimnazjum Realnego żeńskiego o profilu matematyczno-przyrodniczym Władysławy Aspisa na skutek zamknięcia szkoły w 1932 r. przeniósł się do Gimnazjum im. Marii Konopnickiej. Po maturze w 1932 r. nie poszła na studia wyższe jak chcieli rodzice a postanowiła usamodzielnić się, ale obiecała im, że po dwóch latach pójdzie na studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Przeprowadziła się do Warszawy, gdzie zamieszkała nie u rodziny, a u Sióstr Zmartwychwstańek w internacie dla studentek i pracujących kobiet przy ul. Mokotowskiej 55.

W Warszawie oparciem dla niej był ppłk. inż. Apolinary Żebrowski, żołnierz Legionów Polskich w pierwszej wojnie światowej, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. (za udział w niej otrzymał Krzyż Virtuti Militari V kl.). W okresie międzywojennym był oficerem sztabowym, głównym rzeczoznawcą i specjalistą w dziale amunicji lotniczej i działowej MON i od grudnia 1931 r. wykładowcą na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. (W czasie II wojny światowej w Londynie, a po wojnie — w 1946 r. pozbawiony obywatelstwa polskiego przez komunistyczne władze — wymieniony w poz. 46 tej listy).

Z jego polecenia w sierpniu 1938 r. podjęła prace w Wytwórni Amunicji nr 1 w Forcie Bema w Warszawie, gdzie po trzymiesięcznym stażu w sekretariacie dyr. inż. Franciszka Przeździeckiego — pion chemiczny, została sekretarką w Dziale Analitycznym — Prochu. Po wybuchu wojny w nocy z 5 na 6 września na apel płk. dypl. Romana Umiastowskiego wraz z kilkoma pracownikami tej wytwórni opuszcza Warszawę. Po różnych przejściach dociera aż do Tarnopola, gdzie 17 września była świadkiem bohaterskiego oporu garstki polskich żołnierzy, którzy bronili się na wierzy kościelnej przed wkraczającymi oddziałami sowieckimi. Z Tarnopola decyduje się na niemniej dramatyczną drogę powrotną do Warszawy (wraz z grupą pracowników, z którymi wyszła z miasta). W wydostaniu się z

Tarnopola pomógł im student — komunista pochodzenia żydowskiego, który ułatwił im przedostanie się do Lwowa. Stąd, jako że linia demarkacyjna nie została jeszcze ustalona dotarli pod Lublin. Ponownie zatrzymani przez armię sowiecką — groziło im rozstrzelanie jako szpiegom od gen. Franciszka Kleeberga. Przewożona z miejsca na miejsce dopiero w Białej Podlaskiej odzyskała wolność. W Warszawie internat, w którym mieszkała był już zniszczony — zbombardowany w czasie kampanii wrześniowej. Zamieszkała u krewnej i nawiązała kontakt z rodzicami, którzy załatwili jej przepustkę na przyjazd do Włocławka. Wróciła do miasta w grudniu 1939 r. Rodzice już byli wyrzuceni ze swego mieszkania przy ul. Starodębskiej na ul. Cichą do drewnianego domku bez żadnych wygód.

W okresie okupacji pracowała początkowo w ogrodnictwie Antoniego Latosa (żołnierza ZWZ-AK, pseud. „Lato”), które już w tym okresie przejął Niemiec z Rzeszy Wilhelm Pohl, a od 1940 r. do końca wojny w sklepie elektro-radio-technicznym (jednocześnie warsztat naprawy sprzętu) usytuowanym we Włocławku na rogu ul. 3 Maja 33 i Przedmiejskiej w charakterze ekspedientki. Właścicielem sklepu był volksdeutsch Henryk Dyko, który po powołaniu do Wehrmachtu popełnił samobójstwo i wówczas właścicielem sklepu została reichsdeutsch Erwin Engelhardt.

Do konspiracji w ZWZ-AK została zaprzysiężona w marcu 1940 r. przez kpt. Józefa Chylińskiego, pseud. „Piotr”, „Kamień”, „Wicher”, „Rekin” i inne (szef sztabu K. O. ZWZ-AK, krypt. „Reich”) w mieszkaniu Wacława Guzowskiego, pseud. „Smuga”, „Bartosz”, „Mietek” we Włocławku przy ul. Starodębskiej 28. Przyjęła pseudonim „Halinka”.

Rodzina Guzowskich (praktycznie wszyscy czynnie w konspiracji) była sąsiadami jej rodziców i była z nimi bardzo zaprzyjaźniona. Ich dom, a w zasadzie firma ogrodnicza składająca się z dwóch części, była ważnym punktem kontaktowym i kwaterą członków K. O. Byli tu zatrudnieni i bardzo często przebywali wspomniany J. Chyliński oraz kpt. Józef Gruss, pseud. „Stanisław” — zastępca Chylińskiego i jednocześnie szef wywiadu K. O. Tu również w marcu poznała Józefa Olszewskiego, pseud. „Andrzej” (zatrudniony w ogrodnictwie pod nazwiskiem Andrzej Zdanowicz), od lipca 1940 r. kmdta Inspektoratu ZWZ Włocławek, krypt. „Ogrody”. H. Melzacka została nie tylko jego łączniczką i kurierką, ale wkrótce także narzeczoną. Punkt kontaktowy mieścił się w sklepie, w którym pracowała. W sklepie nie było skrytki. Punktem kontaktowym była sama „Halinka”. U niej „Andrzej”, a później i Gustaw Ignacy Olszewski, pseud. „Wojtek”, „Gracjan” — szef Wydziału V Łączności K.O. zostawiali informacje, które przekazywała Chylińskiemu lub Grussowi przebywającym w ogrodnictwie Guzowskich. Wówczas poza „Andrzejem” i osobami z rodziny Guzowskich nie znała ich nazwisk. Poznała je dopiero po wojnie. Dla niej to byli „Piotr”, „Stanisław”,

„Gracjan”. Kilka razy (1941-1942) była również z pocztą kurierską (informacjami) u niej Olga Lidka, pseud. „Lena”, kierowniczką działu legalizacji Insp. ZWZ-AK Włocławek, a jednocześnie łączniczka G. I. Olszewskiego (po wojnie jej męża) oraz w 1940 r. młody człowiek z Lipna NN, który zostawiał informacje dla „Andrzeja”.

W sklepie miała przerwę obiadową od 13:00 do 15:00. Idąc do domu rodziców na ul. Cichą wybierała tak drogę, że wchodziła od tyłu na teren ogrodnictwa Guzowskich, wejściem z którego korzystały tylko upoważnione osoby. Idąc przez cały ogród od ul. Kaliskiej do ul. Starodębskiej miała nie tylko najkrótszą drogę do rodziców, ale i możliwość utrzymywania stałych kontaktów z osobami przebywającymi w ogrodnictwie.

Jako łączniczka i kurierka jeździła również do Bydgoszczy — do Zofii Bartel (z d. Guzowska), pseud. „Goebbelsowa” zam. przy ul. Śniadeckich 38 (w czasie okupacji Goebbelstr. 38 — stąd pseudonim), u której okresowo przebywał „Piotr” lub „Stanisław” albo zostawiała pocztę kurierską Z. Bartel. Zawsze chodziła z dużą skórzaną torbą na zakupy, w której była skrytka na dokumenty — torbę tę otrzymała od „Piotra”.

Pod koniec stycznia 1941 r. „Andrzej” zagrożony dekonspiracją został przerzucony do Warszawy. Latem 1941 r. po przejściu specjalistycznego szkolenia został awansowany do stopnia kpt. czasu wojny i mianowany kdtm Podokręgu Morskiego „Mo” o krypt. „Bursztyn”, „Mosiądz” (zwany też Północnym) w Okr. Pom. ZWZ-AK. Z Warszawy został przerzucony ponownie pod Włocławek do majątku Falborz, którego administratorem był Józef Stencel, ps. „Rola”, „Feliks”, kierownik Referatu „Rolnik KO”, a stąd przy jego pomocy etapami do Gdyni. Przed wyjazdem na wybrzeże „Andrzej” zaproponował jej małżeństwo, ale jako że i tak nie byłiby razem H. Melzacka odpowiedziała aby ze ślubem poczekać, ponieważ wkrótce wojna się skończy, a wspólne życie rozpocząć w wolnej Polsce. Po jego wyjeździe utrzymywali kontakt listowny za pośrednictwem Kazimiery Bartel, z m. Rogozińskiej, ps. „Jadwiga” (do jej aresztowania w czerwcu 1942 r.), która była łączniczką szefa sztabu z „Andrzejem”. Los pokrzyżował te plany narzeczonych. J. Olszewski aresztowany został 5 X 1942 r. w Gdyni. Zdażył zażyć truciznę — cyjanek (nosił ją zaszytą w klapie marynarki od początku konspiracji) i zmarł tego samego dnia w areszcie Gestapo. Wiadomość o śmierci „Andrzeja” przekazał jej „Piotr”. Pomimo ogólnego przygnębienia trzeba było pamiętać o bezpieczeństwie pozostałych na wolności konspiratorów, z którymi kontakt miał „Andrzej”. Późną jesienią 1942 r. H. Melzacka eskortowała płka Jana Pałubickiego, ps. „Janusz” późniejszego kdtą Okr. Pom. (od sierpnia 1943 r.) z zagrożonej kwatery w majątku Popowiczki koło Włocławka do kwatery małżeństwa Józefa i Eugenii Polskich mieszkających w Kowalu pow. włocławski. Od tego okresu była jedną z łączniczek

„Janusza” do J. Chylińskiego i J. Grussa, natomiast znacznie zmalały jej kontakty z G.I. Olszewskim „Gracjanem”.

Rok 1942 w pełni uwidoczniał jej charakter i przydatność w pracy konspiracyjnej. Cechowało ją zawsze opanowanie, umiejętność zachowania zimnej krwi, odwaga granicząca z brawurą, a jednocześnie łatwość w nawiązywaniu kontaktów i duża osobista inwencja. Spryt i uprzejmość sprawiły, że umiała pozyskać zaufanie nie tylko pracodawców, ale również innych Niemców. Jedną z takich osób był Baltendeutsch-Sommer funkcjonariusz Gestapo we Włocławku. Pierwszy raz przyszedł w cywilu do sklepu z bezugscheinem na sprzęt elektryczny — była zima (jednopłytkowa kuchenka, grzałka i piecyk elektryczny). Sprzętu takiego jednak na stanie nie było. Widząc rozpacz Niemca, którego żona i synek leżeli chorzy — przeziębieni, H. Melzacka postanowiła mu pomóc i wypożyczyła na dłuższy okres czasu naprawioną kuchenkę elektryczną. Później do sklepu przychodziła po zakupy już jego żona, z pochodzenia prawdopodobnie Rosjanka. W 1942 r. Sommer przyszedł ponownie, ale już w mundurze gestapowca. Widząc jej zaskoczenie powiedział: „proszę się nie bać, ja pani nie skrzywdzę, pamiętamy z żoną jak pani nam pomogła i jestem pani dłużnikiem”. (List H. Melzackiej do autora z 4 VI 2004 r.). Dotrzymał słowa. Po aresztowaniu „Andrzeja” przyszedł on ponownie do sklepu i ostrzegł ją, że jest pod obserwacją, żeby na siebie uważała. To pozwoliło jej uniknąć wpadki w ciągu kilku tygodni trwającej obserwacji ze strony agentów Gestapo (XI–XII 1942 r.).

Opanowanie i zimna krew przydały się jej zwłaszcza w sierpniu 1942 r. Idąc tradycyjną drogą do domu na ul. Cichą w czasie przerwy obiadowej już na terenie ogrodnictwa Guzowskich zauważyła gestapowców przed domem mieszkalnym. Wycofać się nie mogła. Weszła do kantoru gdzie zawsze urzędował Waclaw Guzowski. Tym razem w otoczeniu dwóch gestapowców (jeden z nich był częstym jej klientem kupującym płyty gramfonowe) siedział tam jego brat Julian Guzowski — zastępca Waclawa, a jednocześnie członek K.O. do zadań specjalnych. Postanowiła ratować sytuację zamawiając kwiaty dla żony właściciela sklepu p. Engelhardt, która przed kilkunastoma dniami urodziła syna. J. Guzowski odpowiedział jej (mimo, że cięte kwiaty były w wazonie w kantorze) aby udała się po kwiaty na koniec ogrodu do Marii Marcinkowskiej z d. Bartel, ps. „Jaga”, „Stefa”, „Zofia” — łączniczka K.O., która przygotowuje jej świeży bukiet. Po skontaktowaniu się z nią okazało się, że z budyneczku naprzeciw cieplarni jest do wyniesienia tuba metalowa (o dł. 30 cm i średnicy 10 cm) z bardzo ważnymi dokumentami i oryginałami czystych druków niemieckich, takich jak zaświadczenia, legitymacje, przepustki, itp. Ryzykując rewizję po powrocie do kantoru zdecydowała się wynieść tubę, w torbie otrzymanej od „Piotra”. W

kantorze płacąc za bukiet postawiła torbę przy nogach gestapowca — klienta, nie rewidowana opuściła ogrodnictwo. Przeprowadzona wkrótce po jej wyjściu rewizja pokazała jak blisko była katastrofa. Kilka tygodni później przekazała torbę J. Grussowi.

H. Melzacka w swojej działalności miała oparcie w niezaprzyjęzonych rodzicach, którzy doskonale byli zorientowani w jej działalności. Zarówno J. Grussa, jak i G.I. Olszewskiego im przedstawiła (1941 r.). Ojciec od tej pory przekazywał „Stanisławowi” informacje o nastrojach wśród Niemców, w tym z jednostek stacjonujących we Włocławku oraz duże ilości leków, które zdobywał od znajomych aptekarzy, natomiast matka do końca 1942 r. przekazywała „Gracjanowi” paczki z papierosami i ciepłą bielizną męską oraz przyjmowała zlecenia na rzeczy potrzebne do paczek wysyłanych do jeńców i więźniów, które następnie przekazywała córce. H. Melzacka była bowiem od 1940 r. czynna w organizowaniu pomocy charytatywnej (samopomocy) dla więźniów i jeńców hitlerowskich obozów koncentracyjnych i oflagów. Współpracowała w tym zakresie z żoną Wacława Guzowskiego — Marią z d. Dąbrowską, ps. „Roma”. Korzystając z pomocy przychylnych Polakom Baltedeutschów (zwłaszcza starszych wiekiem) — właścicieli sklepów oraz niezaprzyjęzonych ekspedientek w sklepach m.in. branży odzieżowej Jadwigi Doroszyńskiej czy pracującej u rzeźnika — Niemca Henryki Bienieckiej dostarczała do paczek papierosy i ciepłą bieliznę (część zabierał „Gracjan”, część dostarczała na Starodębską „Romie”). Ona sama, jak i zorganizowane przez nią Polki — ekspedientki dostarczały również duże ilości kartek żywnościowych i odzieżowych oraz zezwoleń na zakup sprzętu elektrycznego, niezbędnego dla przesiedlonych na peryferia miasta Polaków.

Ważną formą jej działalności było prowadzenie nasłuchu radiowego. Początkowo prowadziła go w warsztacie naprawy radioodbiorników w pomieszczeniach znajdujących się w podwórzu na zapleczu sklepu gdzie ładowano akumulatory radiowe — anody. Korzystała w tym zakresie z pomocy młodych, kilkunastoletnich chłopców Jerzego Wodzyńskiego i Baltendeutscha Oresta Szebrowsky'go (zdeklarowany przeciwnik Hitlera i nazistów) pracujących w warsztacie naprawy radioodbiorników. Później nasłuch (korzystając ze stałej nieobecności właściciela Engelhardta) odbywał się w sklepie, oczywiście jak nie było klientów, gdzie na odbiór czekały naprawione radioodbiorniki. Informacje z nasłuchu były również przekazywane do „bazy” Guzowskich.

Pracując w sklepie H. Melzacka miała różnych klientów przeważnie kobiety w tym z rodzin volksdeutschów z okolicznych majątków. W ten sposób zawarła również znajomość z rodzicami Ireny Stark, wybitnej konspiratorki „Miecza i Pługa”, której rodzice po podpisaniu volkslisty byli właścicielami majątku Bachórka w ówczesnym pow. nieszawskim (obecnie

radziejowski). Później (1942–1943) I. Stark zostawiła w niej paczki, które następnego dnia odbierał młody człowiek NN (prawdopodobnie Stanisław Andrzejewski, ps. „Stasinek”). W paczkach tych były gazetki „M i P” (jedną jej dała) oraz instrukcje szkolenia wojskowego, w tym obchodzenia się z bronią. I. Stark zaproponowała H. Melzackiej przystąpienie do „M i P” ale ta odmówiła i przekazała całość sprawy J. Chylińskiemu (w tym okresie był on negatywnie ustosunkowany do „M i P”) i poinformowała o tych kontaktach J. Grussa.

Znajomość z okolicznym ziemiaństwem pochodzenia niemieckiego przyniosła wymierne korzyści konspiracji. W sklepie poznała m.in. Krystynę Lilienthal (żona Hermana właściciela hurtowni w Kowalu, a jednocześnie przywódcy SA na terenie powiatu) z pochodzenia Polkę, która syna chciała wychować na Polaka. Stąd H. Melzacka poleciła jej swoją koleżankę gimnazjalną Jadwigę Fijałkowską na wychowawczynię (a jednocześnie nauczycielkę) jej syna. Sama również (w ograniczonej formie) uczestniczyła w tajnym nauczaniu. Miała przez prawie cały okres okupacji jednego ucznia — Bogdana Rejna (APAK, Insp. Wł., t. osob.: Melzacka H.).

Po zakończeniu działań wojennych w marcu 1945 r. odwiedził ją we Włocławku J. Gruss (z polecenia J. Chylińskiego). Zwrócił się do niej ze słowami: „Halinko” dla nas walka o niepodległość Polską jeszcze się nie zakończyła i zabieramy panią do Bydgoszczy” (List H. Szewczyk do autora z 28 VI 2004 r.). W Bydgoszczy zamieszkała u Ireny Gruss żony J. Grussa, mieszkającej wraz z synami Stanisławem i Jerzym przy ul. Zamojskiego (J. Gruss dla bezpieczeństwa rodziny nie mieszkał w tej kamienicy — należała do Gasińskiego). W Bydgoszczy przyjęła pseudonim „Olga”. W mieszkaniu Gasińskiego odbywały się zebrania konspiracyjne, w których uczestniczyli m.in. J. Chyliński, J. Gruss, J. Pałubicki i Marian Górski, ps. „Ziółko” szef propagandy DSZ Pomorze (wcześniej szef BIP K.O. AK Pom.): Wraz z inną, słynną łączniczką i kurierką Ireną Jagielską, ps. „Ewa”, „Grażyna” i inne ubezpieczała miejsce konspiracyjnych spotkań.

W Bydgoszczy stałym jej punktem kontaktowym było ponownie mieszkanie Z. Bartel przy ul. Śniadeckiej 38. Wraz z K. Bartel przepisywała otrzymane od ppłk. J. Chylińskiego i J. Grussa instrukcje, rozkazy, wytyczne K.O. Przepisywały to również Irena Jagielska ps. „Ewa” i Jadwiga Derucka, ps. „Jadzia” (Kurierka K.O., którą poznała dopiero po wojnie). Wspólnie z nimi przepisywała biuletyny, które redagował M. Górski. Wraz z K. Bartel i J. Jagielską wydrukowały także nekrologi zastrzelonych przez pijanych sowieckich żołnierzy dwóch harcerzy, w tym Henryka Pałubickiego, bratanka ppłka Jana Pałubickiego, w których zawarto prawdziwe dane na temat rzeczywistych sprawców ich śmierci. W tym okresie

ponownie obok wymienionych już osób współpracowała z K. Bartel, M. Marcinkowską, Janem Bartelem, ps. „Piórkowski”, Zofią Lemke, ps. „Dobra” i osobami NN.

Z wielkim uczuciem i sympatią mówi o Irenie Jagielskiej „Ewie” i Kazi Bartel. We wrześniu 1945 r. (po aresztowaniu w sierpniu J. Chylińskiego) dostała od J. Grussa polecenie powrotu do Włocławka gdzie miała czekać na dalsze rozkazy. W październiku, W. Guzowski, który po powrocie z obozu koncentracyjnego w Stutthofie ponownie włączył się w działalność niepodległościową przekazał jej rozkaz natychmiastowego ujawnienia się. Zrobiła to w Sopocie — gdzie wówczas urzędowała odpowiednia komisja. Jednak po kilku dniach, kiedy funkcjonariusze UB próbowali ją zatrzymać we Włocławku, zbiegła do Warszawy. Ukrywała się przez prawie 3 lata m.in. we Wrocławiu, w Świdzibni, Warszawie. W tym okresie w 1946 r. wyszła za mąż za Eugeniusza Szewczyka. Z tego związku urodził się syn Krzysztof (21 III 1948 r.) — ekonomista po SGPiS.

W 1949 r. W. Guzowski poinformował jej rodziców, że może wrócić do Włocławka ponieważ niebezpieczeństwo aresztowania minęło. W 1951 r. zaczęła tu pracować w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego a następnie w Przedsiębiorstwie Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych — ostatnio w charakterze kierowniczkii działu handlowego. W 1959 r. przeniósła się do Warszawy gdzie zamieszkała przy ul. Brechta 17 m 43. Podjęła pracę w Centrali Handlu Zagranicznego „Centromor”, a po przeniesieniu C.H.Z. do Gdańska od 1966 r. w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu jako specjalistka do spraw importu licencyjnego samochodu Fiat 125p, a od 1974 r. w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Samochodów Osobowych FSO jako kierowniczkii działu importu części do samochodów rajdowych — stąd w październiku 1981 r. przeszła na emeryturę.

Od 1976 r. do dnia dzisiejszego H. Melzacka pracuje społecznie w powstałej w 1970 r. Komisji Historii Kobiet w walce o niepodległość — Towarzystwa Miłośników Historii oraz nie mniej aktywnie bierze udział w pracach FAPAK, m.in. uczestnicząc w jej konferencjach. Jednocześnie jest czynnym członkiem w SZŻAK — już trzecią kadencję pełni obowiązki przewodniczącej Komisji Rewizyjnej w Kole nr 7. Była członkiem „Solidarności”, bezpartyjna. Łączyły ją bardzo bliskie i serdeczne stosunki z gen. Marią Wittekówną, która była cioteczną siostrą jej narzeczonego „Andrzeja” — Józefa Olszewskiego. Opiekowała się nią w ostatnich latach jej życia.

H. Melzacka-Szewczyk (skromnie sama oceniająca swą działalność) zaliczana jest do najbardziej ofiarnych kurierek K.O. Jednocześnie jej współpraca z Fundacją APAK zaowocowała szeregiem sprostowań, uściśleń i dodatkowych wyjaśnień nie tylko

odnoszących się do jej osoby, ale do całokształtu działalności konspiracyjnej na terenie Włocławka.

Za działalność niepodległościową H. Melzacka odznaczona została m.in. Krzyżem Walecznych (1943 r.) Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami (1942 r.), czterokrotnie Medalem Wojska (legitymacja nr 372000 z 15 VIII 1948 r. z Londynu) i Krzyżem Armii Krajowej przyznany w 1970 r. (nr 8011 z Londynu). Ponadto wyróżniona została Odznaką Pamiątkową Okręgu Armii Krajowej — legitymacja nr 39 wydaną w Toruniu 11 XI 1986 r., dyplomem honorowym „Weteranów Walk o Niepodległość Ojczyzny”. 26 II 2003 r. została mianowana na stopień porucznika Wojska Polskiego.

APAK, Kom. Okr. T. osob.: Chyliński J., Gruss J., Jagielska I., Olszewski G.I., Olszewski J. — relacje; tamże, Insp. Wł., Bartel K., Melzacka H. — relacje; Brośław-Bacciarelli E., Guzowski J., Melzacka-Szewczyk H., Postolski S. — relacje (w zbiorach autora); *Opracowanie Józefa Chylińskiego dotyczące ZWZ-AK Okręg Pomorze*, [w:] *Materiały do dziejów Pomorskiego ZWZ-AK*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szylinga, Toruń 2000, s. 33, 36; Listy H. Melzackiej-Szewczyk do autora z lat 2000–2004.

Chrzanowski B., *Irena Jagielska (z m. Nowak), ps. „Mira”, „Ewa”, „Wanda”, „Janka”, „Olga”, „Grażyna”, „Hela”, łączniczka Komendy Pomorskiego Okręgu Armii Krajowej*, [w:] *Wojenna służba Polek w II wojnie światowej*, pod red. W. Rezmera, Toruń 2003, s. 143; tenże, *„Miecz i Pług” (Zjednoczone Organizacje Ruchu „Miecz i Pług”) na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939–1945*, Toruń 1997, s. 121, 158–159; Jaszowski T., *Okręg Pomorski Armii Krajowej Podokręg Południowo-Wschodni*, Toruń 1996, s. 62; Ziółkowski B., *Kobiety żołnierze Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej Inspektoratu Włocławek*, [w:] *Wojenna służba...*, s. 83, 86, 92–94, 96; tenże, *Olszewski Józef*, [w:] *Włocławski Słownik Biograficzny*, t. 1, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2004, s. 130.

dr B. Ziółkowski

IV/1. Korespondencja Ławackiej H. z am. Szewczyk,
z Elżbietą Zawacką, i Fundacją:

1. Pismo do E. Zawackiej z 9.08.1975 -
dot. relacji, ręk. oryg. k. 1 s. 1-2
2. jak wyżej z maja 1986 - dot.
"Zagrody", ręk. oryg. k. 1 s. 3
3. jak wyżej, z 9.08.1988 - Gurowscy,
H. Bartel, Ireneu Spryszyńska, ręk.
oryg. k. 1 s. 4-5
4. jak wyżej, z 20.02 i 5.03.1991,
ręk. oryg. k. 2 s. 6-7
5. jak wyżej, z 18.08.1991 k. 2 s. 8-9
6. Pismo do Fundacji z 3.08.1994 -
dot. biografii k. 1 s. 10
7. jak wyżej, z 11.08.1994 - dot. ltr.
Żbikowskiej, ręk. oryg. k. 1 s. 11
8. Pismo do E. Zawackiej z 7.07.1995,
ręk. oryg. k. 1 s. 12
9. jak wyżej, z 24.09.1995 - dot. materiałów
H. Wittke, ręk. oryg. k. 1 s. 13
10. jak wyżej, z 23.11.1996 i 7.01.1997,
ręk. oryg. k. 2 s. 14-16
11. jak wyżej, z 8.02.1999 - dot. pseudoni-
mów, ręk. ksero k. 1 s. 17
12. Pismo E. Zawackiej z 12.02.1999
- dot. H. Wittke, ręk. ksero k. 1 s. 18

verte!

cd. IV/1.

13. Pismo do E. Zawackiej z 19.02.1999,
rękp. ksero k. 1 s. 19
14. Pismo D. Kromp z 13.03.2001
- dot. Haliny Kowalskiej, ksero mpis k. 1 s. 20
15. Pismo z 21.03.2001 - dot. relacji
Haliny Kowalskiej, rękp. oryg. k. 1 s. 27
16. Pismo D. Kromp z 4.10.2001 - dot.
Haliny Kowalskiej, rękp. ksero k. 1 s. 28
17. Pismo E. Zawackiej z 14.02.2002 -
- dot. m. im. Marii Wittke, rękp. ksero k. 1 s. 29
18. Pismo, jak wyżej, z 30.08.2002
- rękp. ksero; zob. pismo
Bożeny Jasbir - Spmaszewska
z 21.08.1993; podjękowanie Sundayi,
dla Kłk w W-wie z 30.08.1993, potwierdzenie
otrzymania zbiorów muzealnych pamiątek,
p. Marii Wittke z 18.05.1995; pamiątki
gen. M. Wittke dla Muzeum PWR
w Toruniu - opis sporządzony przez
K. Szewczykówną 17.03.1996; mpisy ksero
19. Pismo D. Kromp z 8.05.2003
- dot. Marii Kotonowskiej, mpis ksero k. 1 s. 36
20. Pismo E. Zawackiej z 9.07.2003, rękp.
ksero k. 1 s. 37
21. jak wyżej, z kwietnia 2004, rękp.
ksero k. 1 s. 38

22. Pismo do E. Zawackiej z 21.06.2005,
rękp. ksero k. 1 s. 39
23. Pismo E. Zawackiej z 2.8.02.2005 i 22.02.2005,
rękp. kserokop. k. 2 s. 40-42
24. Pismo D. Kromp z 24.03.2005 - prośba
o materiały kobiet odsuconych Orderem
Vot - mpis, kop. k. 1 s. 43
25. Pismo do E. Zawackiej z 15.04.2005
- dot. ps. Zofii Bartel z ul. Guszowskiej,
rękp. ksero k. 1 s. 44
26. Pismo Fundacji z 18.05.2005 - dot.
ps. Zofii Bartel z ul. Guszowskiej i
Zofii Bartel zam. Lemke, mpis ksero k. 1 s. 45
27. Pismo D. Kromp z 24.05.2005 - dot.
materiałów do "Stowiska...", mpis
ksero; z 14.07.2005, 22.07.2005 k. 1 s. 46
k. 2 s. 47-48
28. Pisma D. Kromp z: 7.09.2005, 9.11.2005,
6.01.2006, 19.04.2006, 20.06.2006, 29.11.2006
- dot. mater. do "Stow. kobiet odsuconych
Orderem Vot, rękp. + mpis, ksero k. 6 s. 49-54
29. Pisma E. Zawackiej z: 26.09.2007, 5.05.2008,
1.07.2008, rękp. kserokop. k. 3 s. 55-57
30. Pismo E. Zawackiej z 10.07.2008 -
- dot. książki o ul. Wittke, mpis kop. k. 1 s. 58
31. Pismo E. Zawackiej z 6.08.2008 -
- dot. propozycji reorganizacyjnych, mpis
kserokop. k. 1 s. 59

odpis . 22 VIII 75

[153 Pam

Warszawa, 9.08.75. 12/1

Szanowna Pani! Proszę mi się oświadczyć w przekazaniu mojej relacji, ale list Pani odrywałam przed wyjazdem za granicę - a po powrocie nawet pracy w domu i w biurze nie byłby skutkiem sprzyjającym do szybkiego załatwienia sprawy.

Najbardziej - co pamiętam - nie jestem dyktando "Jacek" to jest Pamiątki "Jacek" - ale to powinna wiedzieć Halina Bartel - Rogozińska, ponieważ po wyjściu z niej w domu spotkałam ją w tym czasie tego dnia.

Odnosząc Pani Stawickiej wiem dyktando że była tajemnicza, ale nie mała sekretów z tej pracy w konspiracji, poza jedną wyjątkową akcją, którą podałam w swojej relacji.

Jednocześnie wyjaśniam, że relację opracowałam wg schematu obywatelskiego wreszcie S.P.T. w W-wie. Gdyby były potrzebne jeszcze jakieś wyjaśnienia - to dziękuję za zainteresowanie moją relacją.

12/2
2

O ile Pani będzie w Warszawie - to
zapraszam serdecznie
wraz z mężem i mieszkać u Pani w czasie
pobytu i podróży.

Halina Siewczyńska



H Melnicka do Terka

11/33

Droga Elu, przede wszystkim dziękuję za „mały”
prezent - jak to określił w swym liście - dla mnie.
Jest to wyjątkowy prezent, za który jestem Ci b. b. wdzięczna,
konkretnie w ten sposób i w ten sposób zrobić.
Jednocześnie proszę sprzątać, że mój Józio Olszew-
ski zmarł 5 października 1943 roku - a nie 5 maja
jak podano w tym krótkim biografii.

A teraz w związku z Twoją prośbą - wyjaśnię
je przyjmując w „karty” b. dokładnie wyjątkowo
karty osobowe „Lagrody” i tam w ogóle nie wystę-
puje żadna kobieta z ps. „Grzybek”.

Natomiast w „Dworku Łachodzin” są dwie
kobiety posiadające ps. „Grzybek”, a mianowicie:

- Dworkowa Elżbieta (2 karty osobowe)
- Dworkowa Anna (4 karty osobowe)

Dworkowa odnosi z tych kart osobowych i
prezent w „Lagrody” - to są wyjątkowe
informacje jakie posiadamy - „relacje” braki.

Co u Ciebie dobrze słychać, jak się czu-
jesz, czy nie wybierasz się do Jachranki?
Jak będziesz w Warszawie - to odzwoni
się.

Luzek i siostra
Terka

Warszawa, maj 1986 r.

Wrocław, 9. 08. 1988a, 4
H. Metzger - Henryk Karc
Włodawski 14/4



Roślina Elu - chryzantem
b. ka. prawnic i zyczenia
mieszkańców. Ale najwazniej-
sze jest tu obecne sie ces-
je. Elu osredniej stopy

duzy, nie wolno Ci sie poruszac, tutaj
jestem wyznaczona z operacji sie udana,
more i more wodniacy polowacy. Pan
Maria stale dosytnie sie o Ciebie. Podobno
w swoim sierpniu masz bye w lo. wie,
to more sie kobaczony.

- ✓ Elu - odnośnie rodziny Aurorosliki - to
wiy material daram Staszkow Postolska
mu, on mał usupetnie zdziwiam, po
ktore ma jechać do Katowickie. Przejmuj-
kami mu o tej sprawie, tylko on jest
nie pracuje i z czasem jest trochę ogra-
mionu - ale obecnie to sąafine
w zakresie przesłam Ci, a edycie: je-
✓ duo to je z Marysz Kurylski (Opiero

teraz dowiedziałam się, że ten był w Ak. 5
Dowiedziałam się od p. Anny Kowalskiej,
która spotkałam się w czasie w St. Północnej,
a drugie zdjęcie to Jęli Skrzypniakiewicz
z męża Pędzicha. Te zdjęcia są dla Ciebie
nie interesujące. - jak widać i
wiele zdjęć, które Ci wcześniej przesłałam,
- te wszystkie zdjęcia są przesłane do
Ciebie.

Elu - nie wiem czy otrzymasz list, który
wysłałam do Yachrauli. W liście tym pro-
siłam o przysłanie mi legitymacji do
Kongresu Obojga Pomorskich Ak. z własnym
podpisem organizacyjnym to są. Wskazuję
K O, bo jak p. J. Kupiński przebywał czasem
w Bydgoszczy to posiadał taką jako legitymację
o czym wspominał Maria Bartel w swojej rela-
cji. A w legitymacji, którą wysłałam p. Anny
było podane "Kongres Obojga Pomorskich".
Pani Anka obiecała to wyśłać, ale nie-
stety do dnia dzisiejszego legitymacji wia-
sawej nie otrzymałam. - może zapytać na
poczcie.

Czuję Cię serdecznie

Lucja

Leona Mitrachin 10 Oct 1991 1/4
Warsawa, 10.02.91

L. 122/17/91

Michała Eli!

6



Mama Komotowa, zgodnie z Twoją sugestią, zapytałam czy będę mogła z dokumentów SŁŻAK wyciągnąć dane o pomorskich kombatanach - oczywiście dotyczy to wojny wraź ze Staszkiem Postolskim, ale za kilka tygodni - jak się pogoda i komunistyczna mrok - mrozi. Tym bardziej, że obecnie mamy kłopoty z prawem dojeżdżać - polskie i inne kraje, że nie parę tygodni będę już spracowana w zakresie pomocy z 100.000. - w ramach Fundacji. Nie wyobrażam sobie skądś ciwulowskie, czy inne kolegom z opłat -

Cały serdecznie

Ule

14/7

Warszawa, 5.03.1991 r.

Coś czytałem - Młoda
Włoszanka

L 159/A/91



Wielkiemu Ewie

w zagrzeniu przyjaciół Ci 3 Edycja,
które znajdowały się w papierach i p.
Jana Kłobuckiego - a. najprawdopodob-
niej se. Twoje wzmianki wyłoży-
ć w formie. Edycja to data i
Stwierdzenie, aby w sprawie je
Tobie.

Przykro mi, że nie mogłam uczestni-
czyć w spotkaniu klubowym w dniu
14 lutego - ale moja noga nie jest
jeszcze w porządku.
Jakiś czas? Ci wam swoje
zdrowie - jakieś uśmiech i potrzebne
Ciepły serdecznie

Olga

H Szewerykova z d. ~~Mikhaela~~ ~~Szawowa~~, 18. 08. 1991, 14/8
L. dc. 464/A insp. ~~Włodarczyk~~ 8

Proszę Cię przeprosić, że dopiero teraz odpi-
szę na Twój kartkę z 4.05.91, mówiącą do biuletynu
nr 1/9 z marca br., który jako drugi egzemplarz otrzy-
mały w końcu utaja - odtworzyłam do teorii z biuletynu
2 u. Pierwszy egzemplarz tego biuletynu nr 1/9, otrzymany
do m-u w czerwcu - zamierziałam w całości i dlatego nie
przeglądałam drugiego egzemplarza. Bardzo lubię czy-
tać do tych materiałów i dzisiaj to uczyniłam.
Dzięki temu, że leżał na wieszaku w łazience - wsta-
wałam kartkę do Ciebie. Może sobie wyobrazić jak
głupio mi się zrobiło - ale jest to naprawdę na przy-
kład, że trzeba wszystko dokładnie przeglądać. Przy-
mierzam, że w przyszłości nie podobnego już się nie
powtórzy. Jeszcze raz przeprosić. ~~Wam uw. w bid~~
Teraz od razu - załączam, czy ktoś poszedł po
materiały pod wskazanym przez Ciebie adres - a przy-
ślanym nam przez p. Anny Sakowicz i dotychczas
p. Natalii Pichowskiej - Juskiej. Ode byłam u niej z
Kazimierzem i wysłałam informacje wyżej
na adres Fundacji Reaktywum Pomoc. Anni Brajowej

14/70

Wyższemu listem poleconym nr 43698 w dniu 6.06.91
 z Sławka Kosińskiego robiliśmy wlotku i obydwu 9
 ✓ opisaniami wyższemu. Ale z wystawionej infor-
 macji wynika, że p. Natalia nie była z Powoła
 i nie wie nic o Władku Jankowiczu. B. przez
 ✓ o których informację były materiały otrzymane.
 Przy okazji nadmieniam, że b. warty przekazałam
 go 100 tys. na FAP. Za powyższym czasem przedkazałam
 przekazałam przez p. Marię Mojżuk i otrzymałam do-
 wód wpłaty nr 84 FAP z dnia 14.12.90 z adnotacją na
 odwrócie, że pobudowanie ukaza się w Białymstoku
 numerem 1/91. - ale nie ukazało się. Jednak, że
 omyłkowo wpłatę moją podpisał p. M. Mojżuk. Przy
 okazji może sprawdzić. Natomiast druga wpłata
 100 tys., którą przekazałam przez Sławka Kosińskiego
 (dowód wpłaty nr 115 FAP z 1.03.91) ukazała się w Biał-
 ymstoku nr 1/10 z czerwca br. - dłużniej.
 Jest to raz za pierwszym razem drugim
 w Białymstoku nr 1/91 - przekazałam.

Sławka Kosiński

Oleś

Sławka Kosiński i w tym celu informację wyższemu
 na adres Fundacji Sławka Kosińskiego, ul. Skrajna

Warszawa, dnia 3.08.1994 r. 10

Szanowna Pani!

Dziękuję za przesyłany biogram, który otrzymałam z kilku tygodniowym opóźnieniem. Reklamowałam na pocztę - przekazałam numerze to zjawisko (wrestę nie jierenne) brakiem etatów i chorobami listonoszy.

Dzięki uprzejmości Pani mogłam uzupełnić i wnieść kilka poprawek do mojego biogramu, które przesyłam w załączeniu.

Jednocześnie przekazałam, że trwało to dość długo, ale mam jeszcze kłopoty z oceną po przebytych dwóch operacjach na jaskrze.

Upokojnie proszę o potwierdzenie odbioru i informacji - czy nie zgłosiłam się z tymi wyjaśnieniami.

Łyżkę wyrazu miękkości i serdecznie pozdrawiam.

Kalina Grewyńska

dot. 16. VII 1944

Warszawa, dnia 11. 08. 1944 r.

11

Szanowna Pani!

W ślad za wystawionym wujeczniczką do mego biografu
przesyłam xero listu, otrzymanego od p. Ursuli Żbikowskiej,
w którym jest potwierdzenie mojej działalności konspiracyjnej
w 1945 roku.

Niestety nie mogłam znaleźć p. H. Żbikowskiej, ponieważ nie
miałam kontaktu z jej Ojcem - Bronisławem Żbikowskim.

Serdecznie pozdrawiam

Halina Szewcówna

Na listy z dn.: 3 i 11 sierpnia 1944 r. odpowiedziałam dn. 19. VII 1944 r.

H. Jabłońska

Szwajcy

Warszawa, 4 lipca 1995 r.

L. 77/95

12

Historia Em - w całości poświęca Ci 4 relacje kobiet, z których 3-y były eksponowane w WK i nie są opublikowane w Twojej książce pt: "Głównie z dziejów wojskowej Służby Kobiet". Gdy otrzymujemy nowe relacje kobiet, uczestniczek II wojny światowej - sprawdzam i o ile nie figurują w Twojej w/w książce - to przepisuję taką relację dla Ciebie - i będę tak czynić dalej.

Przesyłam również artykuł o samistnie Dobroisłim, który nie cieszę się dobrze opiniją wśród środowiska SŁŻAK - zwłaszcza jestem jakże jest Twoje zdanie na ten temat i co Ty o tym sądzisz.

Od p. Marii Stojek nie otrzymałam jeszcze tytułu książki "Historia biograficzna Kuzynki Pomorskiej 1939-1944." - ponieważ przez dłuższy okres czasu nie miałam telefonu w/w (z powodu braku kabla) i nie mogłam się z p. Marią Skordalovic, która zdecydowała, że jako tytuł się trochę odchodzi - to odbiorę te książki. Muszę Ci wyjaśnić, że ze względu na owo i nogi (częste zapalenie żył) lekko kabrowi nie przebywać na stojąco i w wysokiej temperaturze - mogę tylko walczyć z prądem do góry. 10-ty raz. Cóż się dzieje, w tym w niezmiernie trudnym, ponieważ jest wyjątkowo późno - wchod i późno.

Nawiązując do "Historia..." na okładce jest podane data 1939-1944, a na pierwszej stronie 1939-1945 - która data jest właściwa?

Em, u p. Marii Wittke w sprawie wydania jeszcze 2 razy słowno z PWK, które przesła Ci przy pierwszej okazji.

Przez kilka dniami otrzymuję od p. Wroblewskiej polecenie za przekazać nie parafkui p. M.W. z PWK. - za co Ci dziękuję. W tym celu w/w jest prowadzony Dział Muzyczny - oczywiście Twoja to całość. Podziwiam Cię i jestem pełna uznania dla Twoich osiągnięć i tak wyjątkowej pracy. Jak będziesz w w-wie - to odzwij się.

Ciepły pozdr.

odpisano
X. 95

Szwajcy

L. 78/95

Warszawa, 24. 09. 1995 r.

13

Wobec Pana Elu, jestem b. rozczulony na wiadomość odpo-
wiedzi od Ciebie na mój list poletowy wysłany 7. 07. 95
(w dowodzie nadania 6256). Wystąpił na Twoje stanowisko
adres Fundacji „Archiwum Powstania A.S.” ul. Wielkie Gar-
bary 2 - Wyłchy, Łąki? - dziękuję. Do listu dołączy-
łam 4 zdjęcia kobiet, z których 3 były z 1956 i nie są wy-
mienione w Twojej książce pt. „Śluby i dniów z wojennej
Świątby kobiet”. Jest też b. przykro, bo nie udało się już
wznowić Twojego materiału.

Elu, u p. Marii Witki miałam znowu kilka rzeczy
dotyczących PWK - a mianowicie:

1. „Powstanie na obrotach” w-wa 1934 - broszura 48 str.
2. „Bzdzi gotowa do obrotu kraju” - Janiny Kozłowskiej, w-wa
1938 r. - broszura 16 str.
3. „Instrukcja PWK” - kwartałnik
- kwartał IV, w-wa 1932 r.
- kwartał I, w-wa 1933 r.
- kwartał II, w-wa 1934 r.
4. Dwie zdjęcia z obrotu
5. Fotowizualizacja kamietnia w Lipnie w 18 z 1938/39 - wypracowanie
z obrotu justnie obrotowe przez kilka Powstańców - G. u. Chwałę
6. Dwie na obrotu - fotowa z piórcami obrotowymi z ryp.
Lola Gregorowicz - album.

Proszę Ci to wysłać - o ile jakaś kopia materiałów nie za-
teretowała.

Natomiast przeliczenie powstowemu wyjątkowi Ci 29,00 zł to:

- 5 egz. „Światła broń” komp. tom. 1939-1945, które pobra-
łam od p. Marii Stojki w archiwum jej kartacji
 - wyjątkowo 2 egz. plus 1 bezpłatny dla Ciebie
 - 3 egz. ostatni zbrojeniowy podręcznik ten (miały
być 4 egz., ale w wydawnictwie p. M. Stojki spre-
dzą 1 egz.)
 - 1 egz. „Obrot Powstania Armii Krajowej” w dokumen-
tach 1939-1945 - cena 4,00 zł.
- Obrotowe piórcie egz. „Światła...” p. M. Stojki

odpisano 8. X. 95

14/16

podatka, cenz. 8,00 zł, ale w Biuletynie w 1/25/45 jest
cena 5,00 zł i po takiej cenie sprzedawał 5 egz. "Stowiska..."
Znajomy, który wykupił. Biuletynu Fundacji Aktyw. Pomoc.
AK.

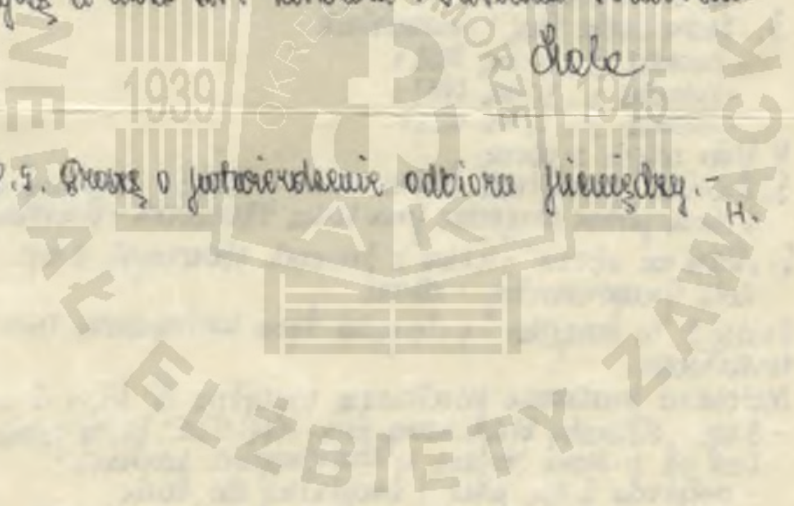
Mam wyjaśnić, że p. Maria Skoczka nie chciała przyjęcia
kalendarza na kwartał - prosiła była się sama o Tobę
wskazywać - to też wykup.

2.
Równocześnie wykupiam 20,00 zł na rzecz Fundacji.
Jednocześnie mam prośbę o następną tomę "Stowiska
Biograficznego Konfederacji Pomocników 1939-1945." - po
otrzymaniu należość natychmiast ureguluję. Cenz. więc
komplet tego wydawnictwa.

Chciałbym się dowiedzieć, czy stan Twojego zdrowia
poprawił się, czy nie wybierasz się do szpitala -
mam nadzieję, że dobrze ci robią takie kuracje.
Życzę ci dużo siły i zdrowia i siłom serdecznie

dość

Φ. S. Proszę o potwierdzenie odbioru jenieckiego. H.



Lech Mielniczek

Warszawa, 19. X. 1996 r. 14

Wojciechu Em! Na wstępie musimy Ci podziękować za zorganizowanie tej sesji /jedynej możliwości - tak wyrażamj uwolności i ekene ale było i niezgodności z punktem 2. To tyłto Ty jednak zorganizowałeś salę uwolności. Podziwiam Cię i jestem pełna uznania dla Ciebie. Jesteś niezwykłym człowiekiem to wysiłku i trudności wymagają organizacja całej tej uwolności - ale Ty jesteś jedynym i niezastąpionym.

Nie wyobrażam sobie jak widziałam uwolnienie i przyjęcie dla nas 4. pu. dla 4-letniej i dla wielu było spotkaniem po 50-ciu latach. Byliśmy rozróżniali i wiele nas łączyło w pracy komunistycznej. I dzięki Tobie spotkałyśmy się po 50-ciu latach. Wszelki i my. Dla jednych padły pytania z tej lub innej strony: a pamiętasz to... lub tamto... pytania i odpowiedzi nie było końca. Brałoby nam. Staci Bartel - bo to była taka nasza tragedia. Nie stęży stała choroba Staci nie pozwolił na powrót do Torunia. Mam jeszcze kilka wspomnień i chcę nas ojej trąbić z tamtych czasów. Te wszystkie wspomnienia z tak trudnymi i niebezpiecznymi czasami obywateli i to dzięki Tobie Wojciechu Em.

Wspominając namyślnie dowódcę 4 pu. Łucję Ławosza, że nie ma "Kłosa", "Młota". Wspominając jej, że po tragicznej śmierci "Młota" przyjęła do gubernatorstwa w Warszawie, gdzie również byłam i

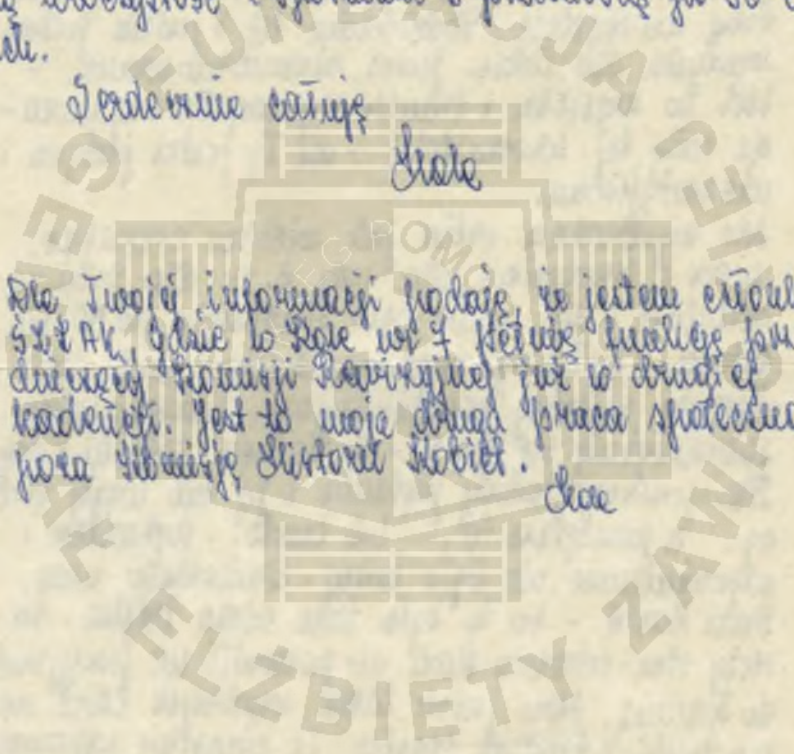
15 14/20

data mi zdjęcie „Mielca” z adnotacją na odwrocie:
„srebr. O. V. Okazała AK, + 1944” - wadliwe - moje Tobie
uła się je przedkładać. I przedkładać to zdjęcie.
Później dla Ciebie zrobiłam powiększenie z tego zdjęcia,
kiedy jest w Toruniu dysponowanie na wystawach
u/dowodów. Za wystawam teraz to oryginalne
zdjęcie plus 1 powiększenie odbitki.
Wobec tego! jeszcze raz dziękuję Ci za to współ-
białe uwzględnienie i spotkanie z przedmiotem w 50-ciu
latach.

Serdemnie witam

State

P.S. Dla Twojej informacji podaję, że jestem członkiem
S.S. AK, gdzie w State wstąpiłam 4 kwietnia 1944 roku.
dziękuję również za informacje już w drugiej
korespondencji. Jest to moje drugie miejsce społeczne
poza Bibliotekę Historyczną kobiet.
State



Kop. Michale-Duszyk edp. 15L97

Warszawa, dnia 4.01.1997r.

16

Bochana Ela! jestem jeszcze stale pod wrażeniem Terji-Ljardu
kombatantki, którego niezgodnie byłeś i wspólnie z p. Dorotą
organizowałaś wycieczkę. To była wspaniała, ale i fenomenalnie
praca - i wiele wiele na to. Program był tak obrazy, że
było zbyt mało czasu na porównanie, tym bardziej, że
wycieczka w niedzielę, tuż po obiedzie, wyjechała z pp. Tomaszem
Śliwą, z którym przyjechałam do Torunia samochodem, ponieważ
miałam kłopoty z nogami. Ale nie mogę powiedzieć, że jestem bardzo
obrzydła na Twoje przygotowanie, czego b. jestem.

Spożycie z Elką było dla mnie wielkim powołaniem i
radością. Odkryty wyobraźnię o krajach i różnicę stylu -
a przede wszystkim o naszym obywatelu i wyjątki
pracy komunistycznej - tego nigdy się nie zapomina. Szkoda
tylko, że praca wykonywana jest od razu, ale powiem o wielu
tytułach w naszych warunkach.

Pani Maria mówi b. mało, ale korespondowała na moje
relacje o Ljardzie i była bardzo zainteresowana: to dobrze,
to dobrze. Widać, że była radośnolubna. Pieniądze takie jej
tytuł było przerwane z POK i WPK. Dziękuję Tobie odkryw
wstąpiła Pani Marii.

Ela Bochana - w katolicyzmie przytaczam Ci zdjęcie p. J. Pań-
bielkiego pp. Janusza z małym chłopcem i zdjęcie Słobianki Yoko-
eliny z dzieckiem. Przytaczam Ci też fotografie z Marcelem
J. Pisudskim, z wycieczką w Kielce, na odwrocie której
je podpisany M-u Pawełek. Mam również od Pani Marii
kilkanaście b. ładnych fotografii Marcele, czy jesteś nimi
zainteresowana i czy Ci je przysłać.

Julia Słowotowa mówi mi, że w swoim stopniu wybieram
się do samodzielnego w Cielonielu - to b. dobrze. Wiem, że ko-
ordynacja takiej pracy wciąż się dużo lepiej - a to jest koniecz-
ne, ponieważ Ela jest nam tak potrzebna. Jesteś jedyną
i niezastąpioną w tej pracy - a więc dbaj o siebie.
Spójrz Ci dużo dobrego radości i całej serdeczności. Julia

L 348 / WSK / 89

Wzrostka

Warszawa, dnia 8 lutego 1994 r.

H. Szwarykówna

Wielmożna Elu,

Z przyjemnością przeczytałam Ci wyjaśnienia przedłożone, o które prosiłaś. Same prowadzą ten dział w u/KHK i z powodu powaznych kłopotów rodzinnych oraz wielu chorób - często byłam nieobecna w u/KHK i nie mogłam przygotować tych wyjaśnień:

- str. 60 - Odwrocione Brzozyce Królowej Katarzyny w Warszawie
 - ✓ - „Celina” - jest to Lisiecka Jadwiga z d. Strachalska, ur. 1985 r.
- ✓ str. 61 - „Wanda I” - jest to Machlejd Wanda
- str. 62 - Mieszkanie na stojącej komendancji
 - „Joanna Wierna” - jest to Kadler Alicja
 - „Katarzyna” - jest to Morska Krystyna
 - „Janina Dab” - jest to Parzyńska Jadwiga
- ✓ str. 63 - Mieszkanie na stojącej ul. komendancji
 - „Aniela Mors” - jest to Raiborska Hanna z d. Ostrowska, I v. Skrypek
 - ✓ - „Katarzyna” - jest to Romaszewska Celina z d. Grodyńska

Jednocześnie zapewniam Ci, że jeżeli u/KHK otrzyma nowe wyjaśnienia odnośnie pozostałych przedłożonych - to natychmiast Ci je przysyłam.

Serdечно pozdrawiam od Bożenki i ode mnie

Elu

Towarzystwo Miłośników Historii
KOMISJA HISTORII KOBIET
W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 WARSZAWA
tel. 831-63-14

Towarzystwo Miłośników Historii
KOMISJA HISTORII KOBIET
W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 WARSZAWA
tel. 831-63-14

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
Tel. 517-344

348/HK/99

Kwota 2X

SZERYKOWA KWA Toruń 12 02 99

nr 2

Halo,

18

Dziękuję za przytłumioną rozprawę
pseudonimowa listem z dnia 8. km.

Prerwałam kontakty osobiste z KHK,
zbyt oburzona różnorodnym faktem nie za-
nicowania pewnych i kobiet - założony PK
(przynajmniej ty) o wykorzystaniu cmentarnej
Marii Wittek. Lemnarski powód, że nie chciała
tego rodzina zmarłej jest niedorzeczny!

Maria Wittek jest postacią publiczną, promienną
cmentarnej finansowała Róża Paunici a po-
trebę wyczerpania postaci Romundantki do
tradycji narodowej poprzez publiczne akty jej
wyczerpania jest oczywiste - zwłaczanie dla nas,
założony kobiet, zapomnianych przez historyków.

Wierzę, że będę miała przesyłać nam
wydarzenia i komunikaty, bo zadana
KHK i Memoriatu są wspólne, współpracujące
i bardzo ważne a u zednym nam roz-
buzni czy konkurencyjne. Byłam przecież
jedną z inicjatorek KHK z wczesnych lat
70-tych (wraz z przedwojennymi protokółami powstających
zebrani organizacyjnych) i chęć patrzeć na długi
misiatam przeważnie wspierając, wraz z innymi
nie mam kontakt z jej najważniejszymi kobiet-
przewodniczkami, instruktorkami PK

Elżbieta Zawacka

Halina Szwerykówna
KWA

Warszawa, 19.02.1999r.

19

Wpłynęło dnia 26.02.99

Licz. 469/RED/99

Kochana Elu, w kategorii przesłania Ci, wshodzenia: Barbary Poskał-
skiej, które ukazały się w historii Polski w Buenos Aires.
Odnosiłam je od koleżanki z Anglii, myślę, że wy-
konasz to odpowiednio w swoim opracowaniu. Są
to b. ciekawe wyobrażenia o kobietach, które po Powsta-
niu Warszawskim trafiły do obojów jeńskich na terenie
Niemiec.

Przesłałam Ci też krótki artykuł Bożeny T.-T. pt. "O grobie
generał Marii Wittkeówny", który ukazał się w Dzielniku
Polskim w Londynie. Robię kserokopię (dla wyzłtu koleżanki)
zastosowałaśm foto-montaż, umieszczając w wolnym miejscu,
zdjęcie grobu Pani Marii. W kategorii historii i zdjęć
grobowca, o ile będziesz potrzebowała więcej to napisz -
wtedy cię doślę.

Odesia Hella, skarbica wiedzy o PPK, WPK i AK. Do ostatniej
chwili była w pełni się zaangażowała i przez cały czas inte-
rowała się sprawami z/KNK. Latami b. serdeczowo wyku-
tywała z wyjątkiem pracując, martwiła się gdy któraś ab-
wodziła. Była pomocnicą i zagadniczką KNK. W Dobrej Hon-
bataceta była P. Kapuściana z p. Janek, która miała parę
tygodni przed odejściem Helli. Śmiała się Hella b. miły i mi-
nia się - stała się apatyczna i zrezygnowana. Wtedy to
jakiś czasami przychodzi i wiec to dotyczyło na wybrane
odjęcie Helli. P. Janek, zawodowa pielęgniarka, była do-
brażoną Heli Korbolowej. P. Janek kulturalnie spotykała
z Helli, czasem kochliwa, opiekuńcza, pełna życia i energii.
W KNK. pracowała z Hella. Ona wzięła mnie pod swoje
skrzydła, była moją opiekunką, ucieleśnieniem i gdy zakończyła
ja przygotowałam jej ten ostatni pracujący KNK. Była to odwie-
dzanie i obalenie b. mi jej brakuje. Najlepiej Odesia P. Marie
a teraz Hella - osoby tak bliskie mojemu sercu.
Kochając przesłałam serdeczne pozdrowienie i uściski
Doko

Toruń 13 IX 2001 r.

20

MEMORIAŁ

Generał Marii Wittek

Pani Halina Szewczykowa
ul. Brechta 17a m. 43
03-473 Warszawa

L. dz. 30, B WSK 100

Szanowna Pani,

Dziękuję bardzo za przekazanie na cele Fundacji sumy 100 złotych (czerwiec 2001 r.).
Przepraszam, że dopiero teraz odpisuję, zwłoka ta jest spowodowana przerwą urlopową i innymi obowiązkami.

Szanowna Pani, do Koła Przyjaciół Memoriału należy p. Halina Kowalska, której relacja znajduje się w KHK. Ponieważ my nie posiadamy o niej żadnych wiadomości zwracam się do Pani z prośbą o przekazanie do nas kopii relacji p. H. Kowalskiej.

Jeszcze raz dziękuję za przekazane pieniądze, załączam serdeczne pozdrowienia i oczekuję Pani odpowiedzi.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentajstka Archiwum WSK

Wpłynęło dnia 27.09.
Ldz. 3243 HK 1001

Warszawa, 21. 09. 2001r. 27

Miła Pani Doroto,
Lepiej z Pani prośbą, proszącą ksero kopię
relacji Haliny Góralskiej, oświadczenia u/W H H.

Łączę z prośbą

Halina Siworska



l.dz.3314 WSK 2001

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

zdp. me
l.dz. 3243 WSK 01

MEMORIAŁ GENERAL
MARII WITTEK

Sz.P.
Halina Szewczykowa
ul. Brechta 17a m. 43
woj. mazowieckie
03-473 Węrszewo



POW
PWK

WSK-
-AK

Szanowne Pani,

Toruń 4 X 2001

Dziękuję za przesłanie me-
cji p. Haliny Kowalskiej z d.
Nisimienkiej. Na jej podstawie
zaforymowałem tezę o
wzrostach 2816/WSK. Pi-
saniem już do p. Kowalskiej z
prośbą o przesłanie dokumen-
tów i zdjęcie. Mam nadzie-
ję, że to uczyni.

2 podpowiadami i
wynagami szacunku
Dona Kromp
Dokumentalistka Archiwum
WSK

T-K-153/153/POM
Melzecke Helme

Ksaw. u.F.2.

29

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

1.dz.583 WSK 2002

MEMORIAL GENERAL
MARII WITTEK



POW WSK-
PWK -AK

Szanowna Pani

Halma Szewczykówna

ul.B.Brechta 17 A /43

03-473 WARSZAWA

1939 OKRĘG POMORZE 1945

Witam pani, ponieważ nie ma namy XII
 sierpnia (czasy z kłótni pomorskiej WSK
 zorganizowanej w Toruniu, która ma
 być zaliczona do Muzeum Marii Wittek
 Głównym zadaniem jest także zbieranie,
 barwienie i ominiwanie - Amalorka
 (Sera Romopolce z Krasnolędy) przygotowa-
 nym portretowi Pomorskiej.

Halma Witka, najwzrostniejszą
 przodkinią i ciotką i przyjaciółką
 Szanownej Pani Elż., Zo'

Halma Szewczyk,
 Znam pani: czy może mi
 przesłać zdjęcia Heleny Bierwickiej
 i M. Racemskiej? Albo o nich pomy-
 śleć w programie sympozjum z Francuz
 S. 68 Szanowna korespondentka.

Zachęcamy jej teraz do korespondencji z
 Francuzami. Głównym celem jest
 ja, barwienie i ominiwanie

Toruń 14 II 2002r

Kopie dla FAPAK, 2 kopie
T-K 153/Pom/Pom.
1.dz.3168 EZ 2002

UE 2

30

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 24
Tel: 517-344

Toruni 30 08 02

Kaln Droga,

W związku z notatką Bolesława
Tomaszewskiego w Biuletynie S27PK
nr 2/2002/7 s. 16

przesyłam kopie pism z 1993r. Stwierdzone
nieprawdopodobieństwo tej notatki,
i na tym zakończyliśmy sprawę.

Wzbogaceni naszego powstającego -
czegoś w ramach PWR - WSP part
w toku, ale wciąż nam mało.

Czy macie jakiś pomysł?
jakiś adresy?

Czy macie może jakiś próbnik
zdjęcia pomnika w Ravensbrück?

Czy macie informacje, w kogo my
dano nlicy narodziła Kobietę - Zofia
Mina?

Kaln Miła - jak Twój koci?
Hy obraz sobie, może się polipsany
choć nie zupełnie
Severnie podpowiedź dla

Generał
1993
OKRĘG
Elżbieta Zawacka
Ciebie musiało ściskać
Sko

Polskie Towarzystwo Historyczne
Towarzystwo Miłośników Historii
Polski Instytut Historyczny
W WALSIE O NIEPODLEGŁOŚĆ
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 W A R S Z A W A
tel. 22-53-14

L.dz.56/93

zetr. do
listu z 30.08.2002r. 27.08.93
866 /Warsz 193 31
Warszawa, dnia 21.8.93r.

KCEN

FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

ul. Piekary 49
87-100 Toruń

W ślad za rozmowami z Panią doc. Elżbietą Zawacką Komisja Historii Kobiet w Walce o Niepodległość przekazuje uprzejmie materiały dotyczące przedwojennej organizacji Przynależności Wojskowe Kobiet, z intencją ofiarowania ich dla wzbogacenia Archiwum Pomorskiego AK tymi historycznymi dokumentami.

Całość przesyłanych archiwaliów PWK stanowi pięć paczek obejmujących łącznie 25 pozycji oraz teczkę z wyszczególnieniem zawartości poszczególnych pozycji.

Wobec niemożności dostarczenia paczek do lokalu Fundacji Archiwum, informujemy uprzejmie, że będą one /5 sztuk/ do odebrania począwszy od dnia 27 sierpnia br. w Zarządzie Wojewódzkim Polskiego Związku Łowieckiego w Toruniu przy placu św. Katarzyny 4, telefon 236.81. Prosimy porozumieć się w tej sprawie z panem Tadeuszem Zielaskiewiczem lub kimś z personelu biura Z.Woj. PZŁ.

Przepraszając, że nie dostarczymy materiałów do lokalu Fundacji, jednocześnie bardzo prosimy o pisemne potwierdzenie otrzymania ich przez Fundację.

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI

Bożenna Tazbir-Tomaszewska
/Bożenna Tazbir-Tomaszewska/

Do wiadomości

Pani doc. E. Zawacka
ul. Gagarina 136, m. 26

*Zaproszam Państwa jeszcze nie ma zaproszenia telefonicznego,
jaka możliwość*



K SENO

FUNDACJA
„Archim”
ul. Piłsudskiego 24
85-204 TORUŃ

Toruń, 1993.08.30

Ldz. 870/A/93
ArSK

Polskie Towarzystwo Historyczne
Komisja Historii Kobiet
p. Bożena Tazbir-Tomaszewska
W a r s z a w a
ul. Rynek Starego Miasta 29/31

W imieniu p. Docent Elżbiety Zawackiej serdecznie dziękuję za przekazane materiały archiwalne dotyczące przedwojennej organizacji "Przysposobienie Wojskowe Kobiet" - w ilości 5 paczek. Dokumenty owe wzbogacą zasoby naszego Archiwum oraz służyć będą do dalszych opracowań naukowych.

Łączę wyrazy szacunku

H
mgr Hanna Marcinkowska
/kierowniczka Archiwum/

*Dodatkowo podpisano
na Tamce Biuletynu Fundacji*

V Seno

P O T W I E R D Z E N I E

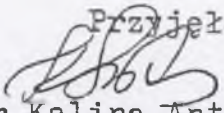
2050 | 23.8 95 | 94

33

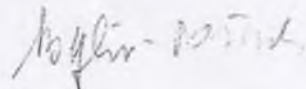
Otrzymania do zbiorów/w muzealnych pamiątek pani Marii Wittek,
wpisanych do inwentarza:

1. 6 fotografii z obozów i uroczystości, w tym 3 na sztywnym v
passe-postent - /nr inw. 106-113/
- ✓ 2. 2 pasy granatowe z metalową klamrą w kształcie orzełka PWK | Kur. 202
w laurowym wieńcu /nr inw. 114-115/
- ✓ 3. 1 pas biały z mosiężną zapinką i skuwkami /nr inw. 116/- Kur. 202
- ✓ 4. 1 granatowy beret z przytwierdzonym metalowym orzełkiem ✓
w koronie /nr inw. 117/
5. 1 metalowy orzełek, taki jak na berecie, ale pogięty /nr inw.
118/
- ✓ 6. 1 orzełek podobny do wyżej wymienionych, ale wycięty z blaszanej
puszki z angielskim tekstem na odwrocie /nr inw. 119/ ✓
- ✓ 7. 2 furażerki: granatowa i khaki - Kur. 202
- ✓ 8. 2 małe proporczyki z napisem "Wejherowo" i orzełkiem pewiackim
na awersie oraz "Gdańsk" nad herbem tego miasta i datą 1947 na
rewersie /nr inw. 121-122/
- ✓ 9. 1 duży proporczyk z orzełkiem PWK ✓^{na} tle czerwono-żółtawym i z bia-
ło-czerwonymi sznurami do umocowania na drzewcu /nr inw. 123/- Kur. 202
- ✓ 10. ^Alucz do mieszkania pani Marii Wittek służący jednocześnie jako
skrytka po odkręceniu górnej części /nr inw. 105/ ✓

Przyjęła:


/mgr Kalina Antonowicz/

Kierownik Działu Muzealnego



KCSO

34

Pamiętki gen. Marii Wittek dla Muzeum PWK w Toruniu

- ✓ nr 1 - 2 pasy skórzane - *Muz. P. W.*
- ✓ nr 2 - Klamra do pasa galowego PWK - 1 szt ✓
+ kartka z własnoręcznym opisem p. Marii Wittek
- ✓ nr 3 - Komendancka Odznaka Honorowa z Piłsudskim nadana przez ✓
Dyr. P. U. W. F. i P. W. - 1 szt
+ kartka z własnoręcznym opisem p. Marii Wittek
- ✓ nr 4 - Orzełek PWK do czapki - 1 szt ✓
- ✓ nr 5 - Orzełek PWK do bluzy - 1 szt - *Muz. P. W.*
- ✓ nr 6 - Orzełek legionowy - 1 szt ✓
- ✓ nr 7 - Znaczek ze stoiska PWK na Powsz. Wystawie Krajowej ✓
w Poznaniu 1939 r. - 1 szt
+ kartka z własnoręcznym opisem p. Marii Wittek
- ✓ nr 8 - Legitymacja osobista nr 2328 z dn. 25.IX.1930 r. wydana ✓
przez Min. Spraw Wojsk. - p. Marii Wittekównie pełniącej
funkcję Radcy Ministerialnego P. U. W. F. i P. W.
- ✓ nr 9 - Legitymacja nr 2955 z dn. 6.V.1935 r. wydana przez ✓
Min. Spraw Wojsk. w W-wie - p. Marii Wittek, pełniącej
funkcję Radcy w P. U. W. F. i P. W.
- ✓ nr 10 - Legitymacja nr 20594 z dn. 7.V.1947 r. wydana przez ✓
Min. Obrony Narodowej w W-wie - p. Marii Wittek, pełniącej
funkcję Kierownika Sekcji P. W. K. w P. U. W. F. i P. W.

W imieniu gen. Marii Wittek w/w pamiętki dla Muzeum PWK w Toruniu
 przekazała Halina Szewczykowa, zam. 03-473 Warszawa, ul. B. Brechta
 17a m. 43. Tel. 619-79-37.

Warszawa, dn. 17.09.1996 r.

Halina Szewczykowa

Odebrałam z podziękowaniami
 dn. 28.09.96

Dorota Wolkowa

- 35
- 20021
- not. do listu z 30.08.
1. Album z rysunkami Zofii Grzegorzewskiej i wierszami Wandy Wyszackiej - z wędrownego obozu drużyn pracy społecznej PWK po pograniczu mazurskim zima 1938/39 r. ✓
 2. Album z piosenkami obozowymi i rysunkami Zofii Grzegorzewskiej.
 3. 36 piosenek piewiackich z nutami.
 4. Duża fotografia z obozu piewiackiego.
 5. Brulion - kronika - wspomnienia z obozu 1938/39 r. - spisane na 40 str. przez piewiaczkę hufca nr 28 przy Państw. Gimm. Żeńskim im. M. Skłodowskiej-Curie w W-wie - Praga ul. Kawczyńska 12. ✓
 6. "Piewiaczka na obozie" - Książka. Wyd. W-wa 1934 r. ✓
 7. "Bądź gotowa do obrony kraju" - Broszura. Wyd. W-wa 1938 r. ✓
 8. "Instruktorka PWK" - 3 kwartalniki / 1 egz. z 1932 r. i 2 egz. z 1933 r. ✓

W imieniu gen. Marii Wittok w/w, uwielbia przebaczyć do
Muzeum PDK w Torunia w dane S. Szewerskiej

10 - wa, 28.09.1996r

D. W. D. W. D.

Shen

Toruń 8 V 2003 r.

36

1 kopia u E2.

L. dz. 2142/E.2/2003

Pani Halina Melzacka-Szewczykowa
ul. B. Brechta 17A/43
03-473 Warszawa

Szanowna Droga Pani,

W imieniu Pani Profesor zwracam się do Pani z następującą serdeczną prośbą. Wśród kobiet odznaczonych VM figuruje s. Maria Kotowska, ur. 1899, członkini POW, rozstrzelana w 1939 r. w zbiorowej egzekucji w Lasach Piaśnickich k/Gdyni. Posiadamy o niej prawie tylko biogram z Waszego *Słownika uczestniczek...* i ze *Słownika Biograficznego Pomorza Nadwiślańskiego*, t. II. Ponieważ jest to kobieta w POW z terenu Pomorza chcielibyśmy zamieścić artykuł na jej temat w „Pomeranii”. W związku z tym bardzo prosimy o przesłanie kserokopii wszystkich materiałów o M. Kotowskiej jakie znajdują się u Was w KHK. Materiały te są także bardzo potrzebne do opracowywanej biografii do II tomu *Słownika kobiet odznaczonych Virtuti Militari*. Będziemy wdzięczni za pomoc, na którą zawsze liczymy.

Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Halno Kochena,
Jeszcze mi podskobądam za Twoje, tak mi mite zyczenie
Skrytki. Mam teraz ogromnie dużo pracy redakcyjnej.
Znowu potrzebujemy Twojej pomocy

Serdecznie pozdrawiam Wszystkich Państwa
Ciebie mocno ściskam
Ela

Termin 9 VII 2003

Heln Kochane
Dzięki ze tak miłe mi Twoje zyczenia i
przepraszam, ze z opóźnieniem przesyłam
moje życzenie Tobie w Twojej rocznicę śmierci.
Mi mi.

Helni przygotuj się do wyjazdu z Dynowskiego VM
Czy zechciałabyś przostać mi kopie książek
i materiałów?

Mie wrim, czy były mogła jenera same
być 4 wersjow (choć nie opłaca się
pisać, ale koleżna!), aby same odpisać
i materiały.

Bardzo wdzięczna mi Was w tym
pozdreniam
i tak bardzo czekam na Was
II tam!

20'

Mar II tam VM
(17-9) ma wyjść jenera w tym
roku, a marks pnie dwe
w przyszłym roku. Oby!

Helni Kochane, Żyj swoim zdrowo,
co bójmy bez Ciebie nobity

L. 012. 3457/E 2

37

1 kopia u E 2

A może Ty byś mogła
czuć w głębi jako kochana
Dymowskiej - tak bym chciała

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej

Memoriał Generali Marii Wittek
87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAK@um.torun.pl
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0



WYSTAWA
Wojskowa Służba Polek
Toruń 16 XI - 31 XII 2002 r.
Dom Eskenów, ul. Łazienna 16



Szanowne Pani

Halina Szewery Kow

ul. Brechte 17A m. 43

03-473 Wesołowa

teczka Szczykowie-Melzecke Helime

1 kopie MEZ

38

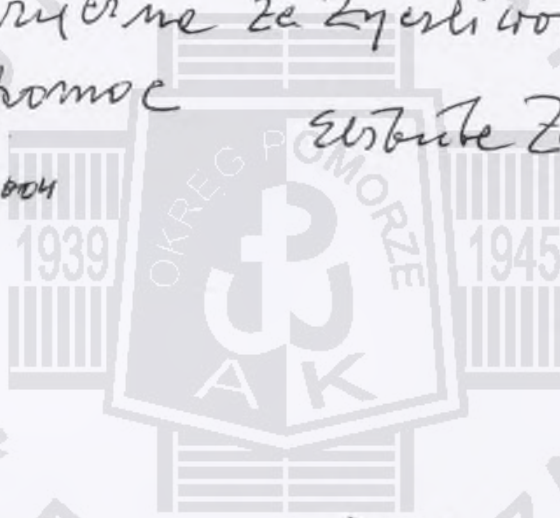
Do H. Szczykowej

Serdusze zyczenia wulka-
wacne dla Bozenny "aby nam
zdrowa byla",

i Wzrostki Rolzanne KHK
wdrzane ze zyczenia
i pomoc

zobacz Zawsze

Wulka 2004



7-15 2004

Halni droga,

Praszę napisz mi korespondencje,

co napiszecie o Rolku Genrat

Marii Witek.

Co napiszecie mi?

Serdusze mi pozdrawiam

Sie

Jaki wyglad sprawa II form

w korespondencji ... , jak bardzo

me kiego oznaczamy -

Przy to partiami? korespondencje

Paniom

Sie

2004

Bieletym
komunikat
leczesce "T. Strambasz

Tecze
Szwarykove Holme

№. 568/05

podręcznik i wyprac. Kopie
Warszawa, 21/VI. 2005 r. 39

B1282

Hochhaus Elm,

W załączeniu przesyłam Ci kronikę i relacje i wykaz
✓ Odmówek Władysławy Łowickiej opracowania Jadwigi Śli-
werskiej - jest to b. skromny materiał, ale nie więcej nie mamy,
nie mamy relacji Sławy Okruskiej o Władysławie Łowickiej.

Powinno być więcej takich materiałów o Marii Kowak z d.

✓ Kowalskiej - mora z nekrologami, których kronikę załączam.

✓ Nowym dyrektorem PAN jest mgr Zolanta Łouchin, uważam,
że ma korzystny stosunek do spraw kombatanckich, pozycja b.
2 Oddz. Archiwum Cywilnego Niepodległościowego, którego kierownikiem
jest mgr Mariusz Olszak i nie brakuje dotacji na prace tego Oddz.

Na listopadową sesję przygotowujemy oczywiście artykuł
prok. formach
o temat i formę naszego "Stowiska uczestników...".

Do jutra z dn. 22 tego br. dojdzieś odgrzebie, że
wystała Bożena kopię listu przesyłającego Sł-uy Kaczyńskiego
i dyr. Muzeum Powst. Warsz. Ośdakowskiego i że mam odebrać
te listy od Bożeny, ale niestety prosząca o to Bożenkę
kilką razy - to bezskutecznie i dlatego mam prośbę
✓ przejdź mi kopie tych listów.

Hochhaus-Elm dbaj o siebie, bo jesteś tak bardzo
potrzebny nam wszystkim.

Serdeczne życzenia dla Ciebie i podrozwienia
dla miłej Twojej sekretarki Dorotki

Steb

P.S. Maria bardzo wkurzyła.

SŁOWNIK BIOGRAFICZNY
Kobiet ODZNACZONYCH
ORDEREM WOJENNYM
VIRTUTI MILITARI

Ldz. 194/E2/p5

Do H. Szewczykowej

Do Pani Halimi Melrackiej-
Szewczykowej, b. kuriera sztabu Komandy
Okręgu Pomorski Z42-PPK, działki kwe-
stionary pracy komisji
Archiwum Wojskowej Służby Kobiet
może wciąż uzupełniać swoje
zbiory.

Z wyrazami podziękowań
-ności i przyjaźni

Jarm. styczeń 2005 Elżbieta Zewrska

Verte

Habino - czy można przysłać krwa BCh
 Maryle mat. biogr:

+ Janiec Maria z rodz. Miodra odm VM
 KHK St. Kce. 5269

istotne rozbiórki w zwiastach:

Miodra Maria z d. Janiec nr 19 17
 " " z d. Hajek nr 19 25
 SZ 1939 SZ 1945 3 II 2005

ii Starnik Kłobucki z d. Janiec
 Dujun H z eby - sprawa pilna 3 II 05 Elz

tożę

Toruń 22 II 2005 r.

Ld2.648/E2/05

Do H. Szewczykowej

Szanowna Pani,

Przesyłam projekt „Apelu o upamiętnianie służby wojennej kobiet, o uczczenie poległych w walce o niepodległość Polski”. Czy uważa Pani ten „Apel...” za potrzebny? Jeżeli tak, czy ma Pani jakieś uwagi i zastrzeżenia do jego treści? Może zaproponuje Pani wymienienie jeszcze innych osób do współdziałania? Czy zgadza się Pani na podanie Pani adresu dla celów korespondencyjnych? Adres taki miałby jakoś przybliżyć sprawy osobom z Pani terenu, które zechcą włączyć się do pracy. Będę wdzięczna za wszelkie uwagi.

Ponieważ sprawa z różnych względów jest pilna, bardzo proszę o odwrotną odpowiedź. Brak odpowiedzi w najbliższych dniach przyjmuję jako zgodę na moją propozycję.

Z serdecznymi pozdrowieniami i podziękowaniami

E. Zawacka

Habimno Kochana

Bardzo będę ciekawa Twojej odpowiedzi.

Wyśtałam to pismo też do Borek - tam dostały się
kopie listu porucznika Henryka Pręczyńskiego i dyw. Włocław
m. Pasterki Włocławskiego - wiesz o tym? 2 kopie -
dobrze?
Serdecznie witam - bóg ob. nam zdrowie
Eld

Tak bardzo ważne jest wyobrazić sobie II w tym roku - czy mo-
żesz o czymś pamiętać?

— czy mi nie dostępnym do Waszych zbiorów? - bardzo nam po-
trzebny dla odznaczonych VM od H-0
— co wiesz o sprawie generałowej Wł. Włocław - chodzi o cenę jej
o wypracowaniu Prof. med. Jerzy Dymek miał zadanie
na Krawczyka!

Przesyłam również o art. o Wł. Włocław me
XV listopadowy Świąt. SZ

20. Apel..

Toruń 24 III 2005 r.

1 kopia uEZ

L. dz. 980/EZ/05

Pani Halina Szewczykowa
ul. B. Brechta 17A/43
03-473 Warszawa

Droga Pani Halino,

Zgodnie z Pani rozmową telefoniczną z Panią Profesor przesyłam nazwiska 15 kobiet odznaczonych VM z prośbą o przesłanie kserokopii ich materiałów z KHK:

1. Jezierska Jadwiga
2. Kamińska Zofia
3. Kotarbińska Anna
4. Machniewska Wieńczysława
5. Makarska Maria
6. Nowak Maria
7. Horodyńska Stanisława
8. Karwicka Halina
9. Kirchmayer Wanda
10. Krajewska Anna
11. Malinowska Eugenia
12. Martyniak Henryka
13. Mrowińska Wanda
14. Nowakiewicz Władysława
15. Kłosowicz Helena

Bardzo prosimy o sukcesywne przesyłanie kserokopii materiałów o tych kobietach.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia Miłych Świąt Wielkanocnych.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Halino Kochamne - Dziękuję Ci z góry za Twój trud, zabieram potrzebny. Wszystkiego najlepszego dla i Twoich Bliskich.
Elżbieta

Od H. Szczytkowej p. 375/05 Warszawa, 15/04. 2005

18 10 3282

44

Wielmożna Pani, (do prof. E. Zawackiej)

Specjalnie Twoje próby przesłania pierześci, partię namyśl
materiałów skierowane dla następujących kobiet: odru-
ceńce U.M.: a mianowicie: Jezierka Jadwiga, Kotarbińska
Anna, Karwiska Halina, Kirchnerowa Wanda, Malinowska Eugenia,
Martyniak Halina. Przesłane również odwołanie ma-
teriału dot. Macieja Maria ps. „Gaskońka”.

Przekazuje też Słownik Biograficzny Konfederacji Pomorskiej
1939-1945” część 6. Wskazuję tam mojego dobrego znajo-
mego Juliana Gucowskiego i w jego biografii jest błąd,

który prostuję. Otóż siostrą jego Łosia Bartel z d. Gucowska
miała tylko jeden ps. „Goebelowa” a jej ciotka Łosia Bartel

zaznacza Lemke miała ps. „Dobra”. Łosia Lemke w czasie oku-
pacji przebywała w majątku rodzinnym męża Hartowicz ps.
Kotowicz na Brodnicy i stała się przyczyną wielu trudności
do walki w Bydgoszczy, gdzie była stała kwatery R.O. -
zawieszony był tam gołęzy pocztowy dla przybywających. Dzięki Łosii
Lemke z d. Bartel były wyrywane wszelkie informacje do oboków
i udzielano pomocy rodzinom aresztowanym i dlatego Łosia
otrzymać ps. „Dobra”. Potwierdzenie tego przedłożeniu
znajduje się w wykazie ps. J. Cyprianiego „Piotra” dotyczą-
cego wykrywania odwołania na Hucie Walecznych na
str. 9 poz. 201 - Lemke Łosia, „Dobra”.

Ja już prostowałam ten błąd, gdy w części 1 w/w. Słownika
podałam Łosia Bartel z d. Gucowska ps. „Goebelowa”: „Dobra” -
wyrażałam sprostowanie, że ps. „Dobra” dotyczy tylko jej ciotki
Łosii Lemke z d. Bartel.

Serdcecznie pozdrawiam

Hele

krus
25k
v

45

FUNDACJA ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 18.05.2005 r.

*sprostowania
ps. Zofii Bartel z d. Guzowskiej,
Zofii Bartel zam. Lemke*

Pani
Halina Szewczyk
ul. B. Brechta 17 A / 43
03-473 Warszawa

dz. 1229/Pom-410/05

Szanowna Pani Halino !

Ponieważ od pewnego czasu zajmuję się redakcją „Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej 1939-1945”, Pani Profesor przekazała mi Pani uwagi dotyczące pseudonimów Zofii Bartel z d. Guzowskiej oraz Zofii Bartel zam. Lemke.

Otóż błąd, który pojawia się w kolejnych częściach wspomnianego „Słownika”, pochodzi z relacji pani Kazimiery Rogozińskiej, która podaje:

„Ps. matki „Goebbelsowa”, „Dobra”.

Takie pseudonimy podaje także Pani Profesor Elżbieta Zawacka w biogramie śp. Zofii Bartel z d. Guzowskiej w cz. 1 „Słownika”. Tak więc autorzy kolejnych biogramów powielają go.

Zgodnie z Pani sugestią sprostuję błędne informację w dokumentach i kolejnych wydaniach „Słownika”.

Dziękuję za pomoc. Łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku i poważania

Elżbieta Skerska
.....
Elżbieta Skerska dokumentalistka

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
tel. 056 / 65 17 344
e-mail: zawacka@wp.pl

Toruń 24 V 2005 r.

1 kopia v E2

C.2. 1247/E2/05

Pani Halina Szewczykowa
ul. B. Brechta 17 A/43
03-473 Warszawa

Droga Pani Halino,

Dziękujemy za Pani listy 15 i 30 kwietnia br. i za przesłane materiały z KHK dotyczące następujących kobiet odznaczonych Virtuti Militari: Jadwigi Jezierskiej, Anny Kotarbińskiej, Haliny Karwickiej, Wandy Kirchmayer, Eugenii Malinowskiej, Haliny Martyniak, Wandy Kirchmayer, Eugenii Malinowskiej, Haliny Martyniak, Marii Mądro, Wieńczysławy Machniewskiej, Anny Krajewskiej, Wandy Mrowińskiej i Heleny Kłosowicz. Podaję dodatkowe dane dotyczące poszukiwanej przez nas Nowak Marii z d. Kowalska, o które Pani prosiła: ur. 1906 w Warszawie, c. Jana i Julii, AK Warszawa, ps. „Antola”, łączniczka Kedywu Obszaru Warszawskiego, w Powstaniu w Zgrupowaniu „Radosław”. Natomiast nie szukamy danych o Zofii Kowalskiej, nie mamy takiej wśród odznaczonych VM. Prosimy także o przesłanie z KHK kserokopii rel. Miry Olszewskiej i Jadwigi Kiwerskiej, w których piszą o odznaczonej VM Władysławie Łowickiej, o której mamy mało danych (załączam projekt jej biogramu).

Pani Profesor prosi o podanie nazwiska nowego dyrektora AAN i przedstawienie jego stosunku do materiałów dotyczących kobiet. Czy można liczyć na jego pomoc? Pani Profesor zapytuje także czy ktoś z KHK nie mógłby napisać artykułu na naszą listopadową sesję na temat II tomu *Słownika uczestniczek...* (ile tam będzie nazwisk, jakie to kobiety, czym II tom będzie się różnił od I).

Załączamy serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Sekretarka pro. Elżbiety Zawackiej

Halno Kochane

Wszystko co najlepsze, a więc przede wszystkim zdrowie (które miin zasługuje
szczególnie) dla Ciebie, Basi i Wanyki Pan

zawsze się

Daś
1 Biogram UM kowicka W.

Toruń 14 VII 2005 r.

1 kopia u E2

MEMORIAŁ
General Marii Wittek

Pani Halina Szewczykowa
ul. B. Brechta 17 A/43
03-476 Warszawa

L. dz. 2382/E2/05

Droga Pani Halino,

Dziękuję za Pani list z 21 czerwca br. i przesłane kserokopie materiałów z KHK dotyczących odznaczonych VM Władysławy Łowickiej i Marii Nowak z d. Kowalskiej. Przydały nam się w uzupełnieniu ich biogramów.

Pani Profesor dziękuję także za miłe życzenia imieninowe.

Przesyłam kserokopie listów od Prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego i dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego Jana Ołdakowskiego, o które Pani prosiła.

Załączam serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor i od siebie.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Zał.

- 1) Ksero listu Lecha Kaczyńskiego do prof. Elżbiety Zawackiej z 28 I 2005 r.
- 2) Ksero listu Jana Ołdakowskiego do prof. Elżbiety Zawackiej z 9 II 2005 r.

1 kopia u E2

Toruń 22 VII 2005 r.

L. dz. 2420/E2/05

Pani Halina Szewczykowa
ul. B. Brechta 17 A/43
03-473 Warszawa

Droga Pani Halino,

Zwracam się do Pani z pilną prośbą o sprawdzenie czy w KHK znajdują się dane na temat odznaczonych VM:

1. Hanczke Władysława, ur. 1899, AK KG Kedyw
2. Lisek Barbara z d. Florek, ur. 1898, BCh
3. Lublińska Wanda, ur. 1926, AL.
4. Oboda Madeleine, ur. ?, FTP Francja
5. Ossowska Janina, ur. 1924, AK Kielce-Radom.

Niestety nie posiadamy o nich żadnych danych biograficznych, może w Archiwum KHK ^{podniek} znajdzie się chociaż jakaś wzmianka. Nawet jeśli nie będzie żadnych danych, to chcemy zaznaczyć w źródłach, że prowadziliśmy poszukiwania w KHK.

Proszę także, jeśli to możliwe, o ponowne przesłanie kserokopii danych z KHK o Machniewskiej Wienczysławie z DRz – te wcześniej przez Panią przesłane gdzieś się zapodziały. — *przepraszamy, nie wiemy, co to było.*

Bardzo prosimy w miarę możliwości o jak najszybszą odpowiedź, tom II Słownika VM idzie już wkrótce do druku.

Załączam serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor i od siebie.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Halno kochana serdecznie pozdrawiam – tak miło mi, że w II tomie będzie aż 6 nazwisk bez danych i 29 bez fotografii (na 116)

Kopie z słowa, jeśli sobie wyobrazić wolę – Ela może dostać Ci Słownik VM tom I do ewentualnej korektury? A ile stron tom II?

Lodz. 2535/E2/05

, kopie u EZ

49

Do H. Szczygowej

Pomnik Łączniczki w Józefowie A. Warszawy (projekt prof. B. Chmielewski); projekt karty: K.M.; druk: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne

Toruń 7 IX 2005 r.

Droga Pani Helino,

Dziękujemy bardzo za Pani list
z 4 sierpnia br. i za przysłane
kserokopie danych o W. Henczke
i W. Madzińskiej. Przydeją się
do uzupełnienia ich biografii
do II tomu "Słownika UM kobiet",
który właśnie poszedł do druku.

Złączam serdeczne pozdrowienie
od Pani Profesor i od siebie

Z wyrazami szacunku

Danuta Kromp
Sekretarka prof. Elżbiety Zeweckiej

L. dz. 3521/E2/05
Do H. Szweczykowej

50

Pomnik Łąsiniecki w Jasiołowie k. Warszawy (projekt prof. B. Chmielewski); projekt karty: K.M.; druk: Włocławskie Zakłady Graficzne

Tarumi 3 XI 2005 r.

Droże Pani Helimo,
Przesyłam Pani tom II
"Słownika UM kobiet" - w
podziękowaniu za Pani wspieranie
i współpracę. Załączamy
też wiadomości wydane w
miejscu z XIV oraz ulotkę o
Kamice Dymalskiej i Folder z
okazji XV-lecie Fundacji.

Przesyłam serdeczne pozdrowie-
nie od Pani Profesor i od siebie.

Z wyrazami szacunku

Dorothe Knoke
Sekretarka prof. Elżbiety Zareckiej

201

- 1/ Słownik UM kobiet
- 2/ Wiadomości z XIV sesji
- 3/ Folder na XV-lecie
- 4/ Ulotka o Dymalskiej

L. ob. 47/EZ/06

1 kopia u EZ

51

Do H. Szawczyńskiej

Tarun', 6 I 2006 r.

Droga Pani Helimo,
Przesyłam fotografie oraz
adres p. Ewy Komopackiej na
wypadek gdyby dzieci Pani
wystać do mnie podziękowanie
za "Refleksje".

Zięczam serdecznie podziwianiu
mi od Pani Profesor i od siebie

2 wyrażeni szacunku

Damota Kromp

sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

20

1 Fot. i adres E. Komopackiej

L. dz. 707 / 72106

52

Do H. Szwercyńskiej

Pamięć Łączniczki w Józefowie k. Warszawy (projekt prof. B. Chmielewski); projekt karty: K.M.; druk: Wądrzeskie Zakłady Graficzne

Torun, 13 IV 2006 r.

Droga Pani Helimo,
Dziękujemy za kartkę z
mitymi słowami i życzeniami
świątecznymi.

Pani Profesor, która jest
miedyspomowana, dziękuje za
Pani rady udzielone prof. B.
Chmielewskiemu oraz precyzyjne
sewderczne podmonienie i
życzenie pomysłności.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Do H. Szarytkowej Ldz. 1576/E2/06

53

Projekt: Marzanna Wróblewska

Tamim, 20 VI 2006 r.

Droga Pani Helimo,

Zwracamy się do Pani z następującą prośbą: Wśród odznaczonych Orderem VM jest Cecylia Tomaszewska z domu Stokłosimskiej. Czy może się Pani dowiedzieć, czy jest ona krewną p. Bożeny Tomaszewskiej? Może udałoby się założyć z nami dodatkową dane?

Prosimy o odebranie u p. J. Kuczyńskiej Odznaki Pamiętnikowej Memoriał Generali Marii Wittke.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami

Dorota Kromp
Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

dz. 2604/22106

54

Toruń 29 XI 2006 r.

Kopie

Pani Halina Szewczykowa
ul. B. Brechta 17A/43
03-473 Warszawa

Droga Pani Halino,

W związku z naszymi pracami nad III tomem *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* zwracamy się z prośbą o sprawdzenie czy w zbiorach KHK znajdują się jakiegokolwiek dane o następujących kobietach odznaczonych VM:

1. Pankowska Jadwiga, ur. 1906, AK KG
2. Pastuszko Halina zam. Thahidze, ur. 1904, AK Warszawa
3. Piasecka Halina z d. Kopeć, ur. 1914, AK Warszawa
4. Piaskowska Cecylia z d. Węgrzyn, ur. 1904, AK Warszawa
5. Przeździecka Maria, ur. 1921, AK Warszawa
6. Przytuła Maria, ur. 1924, AK Warszawa
7. Swech Maria, ur. ?, AK Warszawa
8. Szwedek Janina, AK Warszawa

Będziemy wdzięczne za ksera tych danych. Z góry dziękujemy za pomoc.

Załączam serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor i od siebie.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Do H. Szewczyk

55

Toruń 20 IX 07

L. dz. 1886/EZ/07

Halina Kochana,
ja mam do napisania XVII seria historycznej przy-
gotowai listy Poleptyki. (Wszystkie tam były Poleptyki)
Nie mogę pamiętać nazwisk (coś wiści z ko-
-domin Zrodzi) naniego II Sławnika, jeżeli
nie wyjdzie we wszystkim domkiem (a pewnie nie
wyjdzie) przez przydatki (lub ktoś przywrócić)
go do samej części a my go skromujemy
(To i tak się pomyśle na wkładki do kilku oso-
bowych). A zdziwy mi zrobił wyścigi!

To jest sprawa pierwsoplanowa?

Mało, lecz nie Ciebie

Serdecznie Ci całuję i gładzę Twoje
biodra moim!

Śla

Ps Czy przy II Sławniku będzie mała pu-
-miana do brzośni, oraz apostołowanie?
do brzośni czy nie I Sławnika?

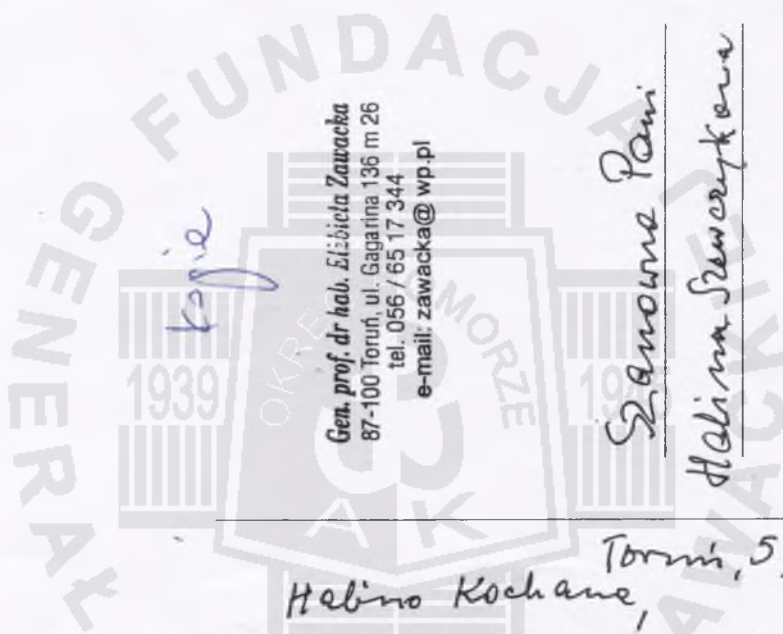
zł

Al Dyplome do adwokata Nam.

::

L. dz. 1174/E2/08

56



kopie

Gen. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
 87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
 tel. 056 / 65 17 344
 e-mail: zawacka@wp.pl

Szanowna Pani

Halina Sawczyńska

Toruń, 5 V 2008

Halino Kochane,
 Dziękuję za waszajęg rozmowę
 i tak cenng obietnicę
 Najbardziejniej podziwiam

Elż

- 200
- 1) Brozuna o E2
 - 2) Folder „Polka 1920-1955”

Wydane przez Fundację „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polki”
 ul. Hanna Sikorska, druk. Druk-Tor, Toruń, tel. 056 678 10 19

L. dz. 1264/E2/08

57

kopie

Gen. prof. dr hab. **Elżbieta Zawacka**
81-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
tel. 056 / 65 17 344
e-mail: zawacka@wp.pl

Szenowne Pani

Halime Szeuonkove

w Bredite MF m43

03-473 Werszowie

Toruni 1 vii 2008

Halime Druze,
Prerzytam li neplepe zjvrenie
minimimare - viele pranyidukis
i zohrovia

Sudleerme catijs

20

Wydane przez Fundację „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polick”
Prof. Hanna Sikorska, druk Druk-Tor, Toruń, tel. 056 678 10 19

Toruń, 10 VII 2008 r.

Kopie

Do H. Szewczyk

Halu Droga,

Piszę do Ciebie w bardzo ważnej dla mnie i dla nas wszystkich sprawie. Uważam za wstyd dla wszystkich pewieczek, że do tej pory nie ukazała się porządna biografia Marii Wittekówny. Dlatego chciałabym, żeby nasza Fundacja wydała książkę biograficzną o tytule „Maria Wittekówna” albo „Maria Wittekówna w działaniu”. Ja nie potrafię jej już napisać, po prostu kończą się moje możliwości, zresztą w ogóle byłaby to za trudna dla mnie sprawa, ale pomyślałam, że mogłaby to zrobić Wanda Aleksandrow-Wysznačka – ona ma takie piękne pióro i wie kim była Maria Wittek. Musiałaby to zrobić we współpracy z KHK, z Tobą na czele. Myślałam też o dr Krawczaku i Annie Markert, autorce książki o PWK – może we dwójkę mogliby to zrobić. Chciałam Cię prosić o pośrednictwo w tej sprawie i rozmowę z nim na ten temat. Prosiłam o to też Halę Koziółową, która była wczoraj u mnie z wizytą. Będzie o tym rozmawiać z Izą Kuczyńską i Janką Kurowską.

Najlepiej byłoby może zlepić zbiorowe wypowiedzi wielu osób? Jak Ty byś to widziała i kto jeszcze miałby w tym współdziałać? Myślałam o Jance Kurowskiej – również pewiaczce. Widzę jako współautorki cząstkowe H. Koziółową, która mogłaby coś napisać o ostatnich latach M. Wittek, może też Zofię Kozłowską oraz Stefę Zawodzińską.

Pamiętam sytuację kiedy zaczęło się „uwielbienie” Dziuni dla M. Wittek. To było na jednym z pierwszych obozów PWK w Garczynie. Wszystkie uczestniczki budujące namioty narzekały na brak organizacji i brak narzędzi. Dziunia zwróciła się do M. Wittekówny jako komendantki z żądaniem o łopatę bo nie mamy czym kopać. A M. Wittekówna się odwróciła i powiedziała tylko : „To się postarajcie o łopatę”. I to się tak Dziuni spodobało, że znalazła łopatę a M. Wittek odtąd była jej idolem. O takie fragmenty by mi chodziło. Przecież macie ich na pewno tak dużo z czasów Waszej współpracy w Komisji. Czy Ty np. chodziłaś do niej, kiedy już leżała chora i zdaje się niezbyt dobrze obsłużona?

Pomóż, Halu – pomóżcie wszystkie. Napisz co myślisz i kogo uda Ci się zachęcić.

Bardzo mi zależy Cię pozdrawiam i
główny Twój miłośnik

Elż

Halu, w sprawie dostawem Twój jak mi miłe by było mieć
Bardzo ci za mi dziękuję

Elż

l. ob. 1404/EZ/08

Gen. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
tel. 056 / 65 17 344
e-mail: zawacka@wp.pl

59

Toruń, 6 VIII 2008 r.

Do H. Szewczykowej
W-wa

Halu Droga, Miła,

Z okazji Twoich 90-tych urodzin przesyłam Ci najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności, a także sił do dalszej, tak bardzo potrzebnej, pracy. Dziękuję Ci jednocześnie za wiele lat tak dla nas cennej współpracy z Tobą i całą Komisją Historii Kobiet. Mam nadzieję, że będzie jeszcze trwała długie lata, ha, ha, ha!

Obecnie pracujemy, obok przygotowywania „Księgi Poległych żołnierzy-kobiet”, nad tworzeniem „Albumów upamiętnień wojennej służby kobiet” w kraju jak i zagranicą. Mam już dwa takie albumy: pierwszy, jako zadatek albumów poszczególnych Okręgów AK, z Okręgu AK Warszawa, który otrzymałam w prezencie urodzinowym od Was, warszawskiego Koła Memoriałek, drugi niedawno przekazały współpracujące z nami kombatantki z Ludowego Wojska Polskiego. Obydwa czasochłonne, są bardzo piękne, ale mam nadzieję, że takich albumów będzie w naszym Muzeum WSP dużo więcej. Liczę na Twoją pomoc w tej sprawie. Jeżeli nie na cały album, to na poszczególne karty albumowe formatu A4, kartoniki ze zdjęciami upamiętnień wraz z komentarzem.

Czy otrzymałaś mój list z 10 lipca br. dotyczący konieczności wydania biografii gen. Marii Wittekówny? Bardzo jestem ciekawa Twojej opinii na ten temat?

Serdecznie Ci pozdrawiam i proszę Cię o wyrozumiałość
najlepszego

Elż

ELŻBIETY

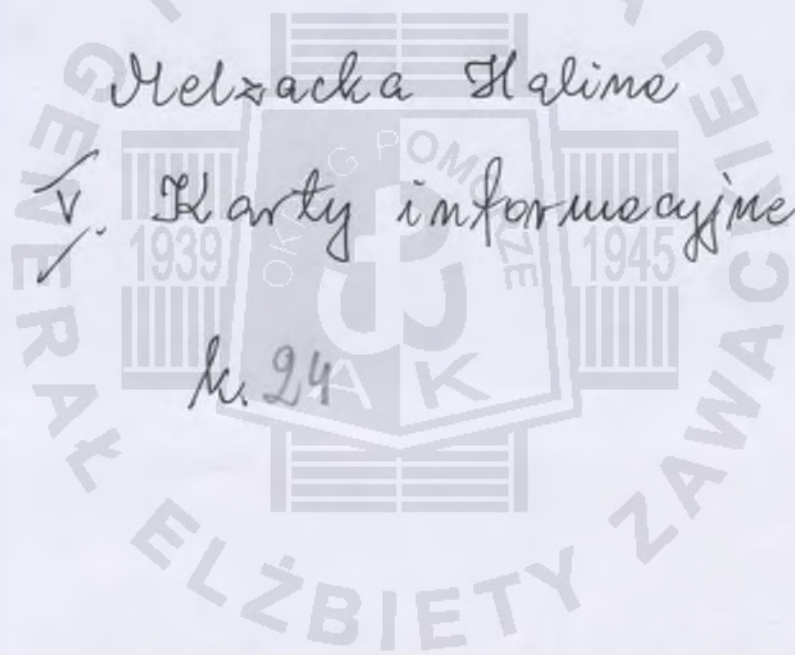
T: K-153/153 Pom.

Włodzawek

Melzacka Halima

✓ Karty informacyjne

№ 24



tel 153

ps. Halinka

1

Szewczyk Halime z d. Mil Zarka

marocane "Rudnyje" pochodząca z Włocławka

(z wyjątkiem w czasie wojny)

kwiatki między Andryżem a Tisobrem

nr. w 1920

Techniczne we Włocławku, 1940-42

obecnie Warszawa ul. Porechta 17a m 43

03-473

1945

p. m. w. ma relacji od niej dotyczącej Rudnyje
podała Ros. Bartel

o tel 14 7 75

obecny adres:

Warszawa
ul. Porechta 17a m 43

tel 153

tel.

ELŻBIETY

153

ny Enj pro Kijevske Otze ^{2M} wFootarek

2

Melzacke Halime II z m. Szewary Kawa
mel m P. Karis W.

ps. "Halinka" Izornicelike Sufe Sotabu

wFootarek

punkt Koverp.

Izornicelike ny Enj

prodaje q obniodi

a Raria B dodaje, ze pizdrizka do Podyp ony

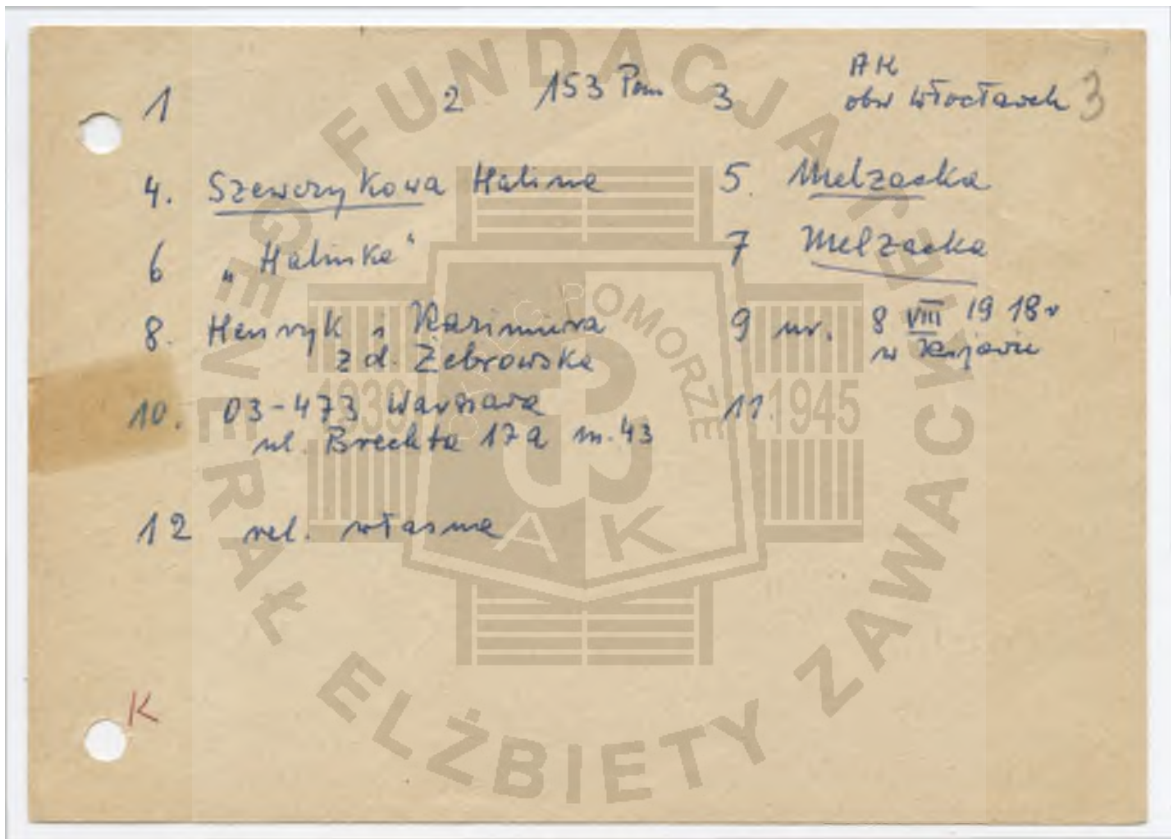
maruaronu Andrujas*

skemi w Warszawie

rel 153 Pan

S.K.Z.

K



1 Melzaacke
 2 153 Pom 3 PK
 4. ~~Szweryk~~ Halime 5. Melzaacke Halime II
 melzaacke
 6. 'Halime'
 7 Melzaacke
 8. Henryk 1 Karimowa 9. nr 8 VIII 1918.
 z d. Zebrowka - Riga
 10 03-473 Warszawa, ul. 11. 1945
 Powiat 17 a m 43
 12 relacja 4 Farne
 290 / 18787
 MW 23197
 Tagewörterbücher

Žup. štôčnik

5

Chlebačka-Sewczyk Halina
ps. „Halinka“

18. marca 1940. rozpisyse pôka u
p. Gwostich ve štôčniku. Zohľadko-
vane sie tam o „Ahojém“ Jozef Osecki
prekazyse due ogolne wiadomości

Znôdes: obšt. t. xxii. št. 47, mel Chlebačka-Sewczyk

u šku

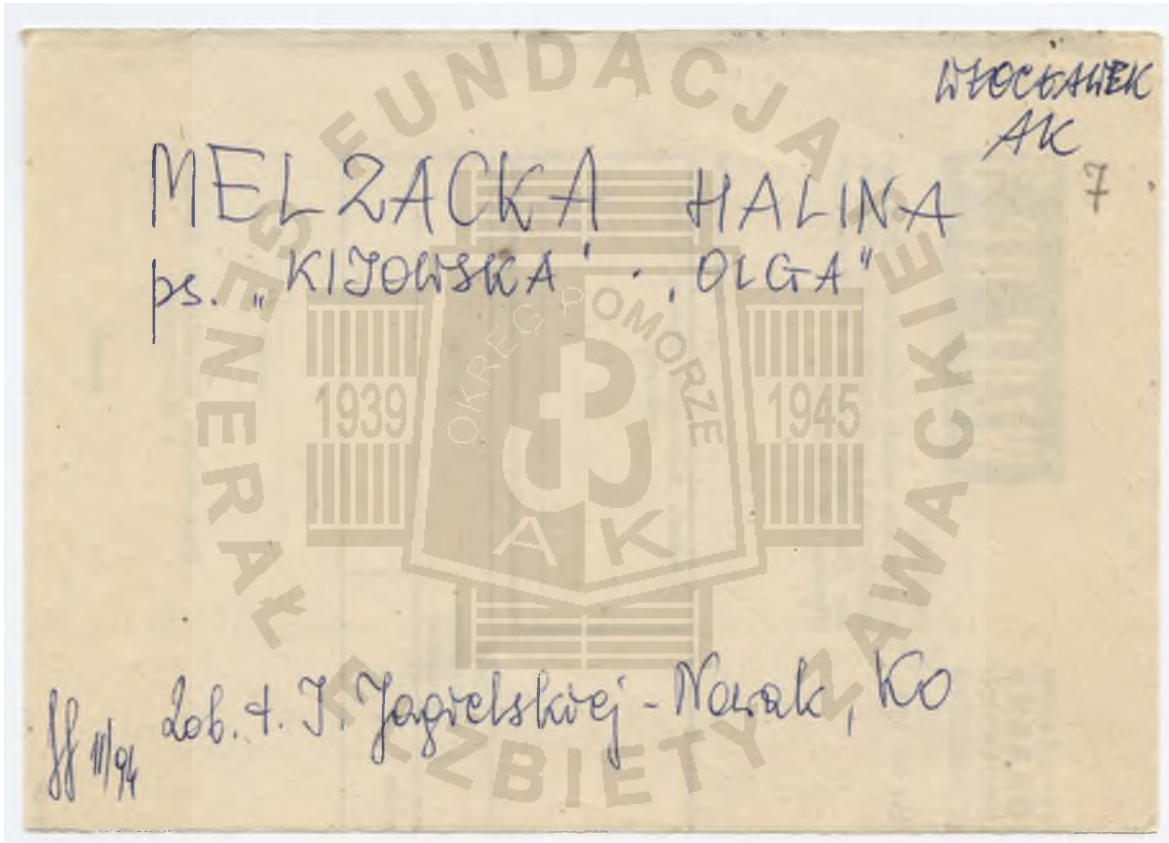
~~WŁOCŁAWSKO~~
ZUZ - ME

MELZACKA - SZEWczyk MALINA - 6
ps. Malinka

Deceniowe Komendy Okręgu
Zam. we Włocławku

ny red. - S. Podolskiego

MSJ.



WROCŁAWIEK
AK
7

MELZACKA HALINA
ps. "KIJOWSKA" - "OLGA"

Jf 11/94 Lob. 4. J. Jagielskiej - Nowak, Ko

Melsacke - Szewcowa Halina

Krośnice
AK
8

Ps „Obqo”

zob. T. 1. biogramu M. Górskiego
aut. K. Komonowskiego

HMM

WŁOCIAŃSK

Bydgoszcz 9
WIN

Melzacka Halina ps. Olga kijowska
po zakończeniu działań wojennych, przeniosła się do
Bydgoszczy. Mieszkała u zony Stanisława, Ireny Gruss.
w hurtowni materiałów pisemnych należącej do Zofii
Bartel ps. Dobra, ul. Sniadeckich 38, pracowała wraz
Kazimiera Bartel ps. Jadwiga, Irena Jagielska ps. Ewa
i Jadwiga Derucka ps. Maria w ramach BIP.
Pisały na matrycach i powielaly przyniesione im ~~przez~~
przez dr. Mariana Gorskiego ps. ~~Ramiecki~~ wiadomości ^{zlotko}
z rad ~~ii~~ BBC wraz z jego komentarzami. Były one
rozprowadzane wśród wojska, zwłaszcza wśród byłych
Akowców wcielonych do Armii Ludowej. Do Torunia
ulotki zawoziła Ewa oddając je ppor. ~~Włodkowi~~ EDWARD
Rawicz-Ratynskiemu.

Ewa 45

odpowiedzi w list dr. B. Czerwackiego
23-3-80

10

Włocławek
v-ka

Melzacka Halina ps. Olga

Była łączniczka Stanisława na terenie Włocławka i okolicy, oraz Andrzeja (por. J. Olszewski).

Spotkałam ją w 1943r u Wacława Guzowskiego a potem w 1944r koniec sierpnia, będąc we Włocławku u myszki (Zofia Raszowna ul. Cyganka 15) dostałam rozkaz od Rekina (ppłk. J. Chyliński), skontaktowania się i oddania poczty w. Guzowskiemu i Udze. Utrzymałam również meldurki i pocztę od Guzowskiego.

Leicester 19-3-1991

Wsk.
AS

Wspominał na liście do A Chmurańskiego
z dnia 23-3-1986

WEDCBAWEK
ZUZAK

AA

MELZACWA - SZEUCZYK HALINA "Kalinka"
Nawracono "Andreja" J. Odnoskiego (2 wzmozy
z u/u/pnyy. AM). Mlynymyruła scisty
kontakt ze St. Postolskim jako kornidow
Andreja Odnoskiego i Wacław Gurashko

z rel. St. Postolskiego nr

AA



WROCLAW

Melkacka - Szwajtki ps. "Halinka"
Halina

12

Adres: Wamawa ul. B. Prokta 13a m. 43

Przedmiot: Chłop Prowinc

Funkcja: Syniarka

Zakupiona od autora 11.XI.96.

FUNDACJA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1945

a
sivi. Melzacka-Szewczyk Halina AK
ps. „Halinka”
Włocławek 13

Melzacka-Szewczyk Halina, ps. „Halinka”. Łączniczka między Komendą Inspektoratu Włocławek a Komendą Okręgu AK Pomorze „Luneta”. Za ofiarną pracę awansowana do stopnia sierżanta i odznaczona Krzyżem Walecznych, Krzyżem AK i in.

zob: Sadowski Józef, Kłowi nr 31806,
W-wa 1999, str. 207-210.

Wsk. 81 100

a

wiostawek
HK 14
Wiostawek

MELZACKA-SZENCZYK Kalina
ps. "Kalinka"

Agenciówka między domem Jusp.
Wiostawek a J-dę Okręgu Somone "Lu-
nela". Odrzucał Jusem Kalczych,
Jusem HK.

Zob. Sadovski Josef, "Ellowi Nr. 3806 -
"Spominienia"
12-va 1993r

11.05.2001

a)

Wrocław ZWZ-FK
Somone

MELZACKA Halina

15

ps. "Halinka"

Urodz. 8. VII. 1918 r. w Lipnie. W marcu 1940 r.
zaproszona do ZWZ przez ppłk. J. Chylińskiego
ps. "Wicher" pełni funkcję łączniczki i kurierki
J. Abszwickiego ps. "Hudzej". Była wyuzna w organ.
sekcji pomocy. Przewodziła listy i radia i sama
uczestniczyła w tajnym nauczaniu.

Wob. Stowmi, Piwar. Dopusz. Zaworski
Fundacja "Technikum Środzkie FK
Somni 1994 r. T. 1, s. 143.

Wrocław 2004

Halina Melzacha
pseud. Halinka, Olga

Ktoctenek
AK 16

^{av} Tańczycielka i kierowniczka zespołu Komeudy
Okręgu ZNZ-AK Pomorze, z tajemnym nauczaniem
wielu jednego ucznia.

zob. art. B. Ziobrowski, Zapiski historyko-dokumentalne,
t. 19, Ktoctenek 2004, s. 21.

10309

Melzacka Halina

Włodawek
AK

17

* C. Kazimierza

T ur. 08. VIII 1921

SKZ z Hieczami

ps. „Halinka”

? 1948
przy prezydent.

zob. Sadowski Józef,
Młwi nr 31 806,
Hwa 1989, s. 180, poz. 20

Melzacka Halina

Wrocław
AK 18

AKW

ps. "Halinka"

ur. 1918

zob. Sadowski Józef,
Młoci nr 31806,
N-wa 1999, s. 187, poz. 250.

Melsack a Halime
ps. "Olga"

19

Zob. J. M. 3657/1316 Pom. 2. IV 2
Zbikowskie Mroszule (Bydgoszcz)

W. V. 104

Melzacka Halina
ps. „Halinka”, „Olga”

Wrocław
PK 30
taj. men.

sob. art. B. Ziolkowski, Zapisli
kujawsko-dobrzyńskie, t. 19,
Wrocław, 2004, s. 17...
- bibli. JAPAK

Wz. IX'06

a

Witawek Z.W.Z- AK
OKR
Pomorze

21

Malzacka (szewczyk) Halina
ps. „Halinka”

Kurierka, Toczniczka, sekretarka kancelaryjna
biura „Kierownicy” Pomorskiego AK w Bydgosz-
czy

Łob. Bogdan Ubramowski, Patka Podziemna i
Andrzej Gąsiorowski } na Pomorsku w l. 1939-45
Krzysztof Steyer

M.M. 2006r Wypł. „Oskar” Polnord 2005r Gd. str. 133

Melosačka Skalica
ps. „Olga Kijowska“

Okr. Pom.

WiN

22

Wspólnie z Ireną Galgierską ps. „Ewa“,
Wacławem Bartel pisaliśmy miesięczny
biuletyn, które poświęciliśmy i
rozprowadzaliśmy w Okr. Pom.

zob. Lesyty Histor. WiN - w m 8/1996,
s. 18-4 art. B. Chmarnowski'ego
Zł. XI'08 - B. psob. ZORK

a)

Włocławek Pom.
"WIM" 23
Melzacka Halina zam. Secwcyh
ps. "Olga Kijowska"

Nieęgista do w struktury konspiracji poakowskiej przez
J. Grussa, przenosta się z Włocławka do Bydgoszczy i
Zabezpieceni miejsca konspiracyjnych spotkań. Przepisywana
Instrukcje, rozkazy i komendy. Wresień 1945 powrot do
Włocławka. W październiku ujawniła się w Sopocie.
Ukrywała się przez 3 lata w Warszawie, Włocławku
i wotprzychu przed funkcjonariuszami UB P.

zob. B. Wóthowski, Powojenna działalność..., Ziemia
kujawska, t. 20, r. 2007, s. 69-70.

M.H. r. 03

Melzacka Halina

Wrocław

AK

24

zob. Kiołkowski B., Polska
Podziemie na Głujawach...
Toruń 2008, s. 176-177, 180, 184, 187,
217, 222, 229, 233, 515, 549,
564.

AK. X44

Melzadca - Szewczyk
Malina

